



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

PO ZDROWIE DO SANATORIUM Z NFZ CO NAM SIĘ NALEŻY ZA DARMO, A ZA CO BĘDZIEMY MUSIELI PŁACIĆ

Nr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206



www.gazetawroclawska.pl

Nr 169 | Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 23.07.2026

78
lat

Gazeta WROCLAWSKA

Sport

Dokąd Ante Šimundža
doprowadzi Śląsk
w Ekstraklasie? – Str. 16



Warszawa

Do prezydenta trafił apel
o podpisanie ustawy
ograniczającej korzystanie
z telefonów w szkołach – Str. 6

Rozmowa dnia

Ekspertka o limitach
płac lekarskich:
Najlepsi przejdą
do sektora
prywatnego
– Str. 2



FOT. PAVEŁ RELIKOWSKI

FOT. POLSKA PRESS

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Wrocław / Siedlakowice

Auta pędzą przez wieś jak po autostradzie. Mieszkańcy mają dość, wyjdą na ulicę

Karolina Kwiatek

Mieszkańcy niewielkich Siedlakowic w powiecie wrocławskim mają dość i mówią o proteście. Od miesięcy domagają się postawienia fotoradaru i tablic pokazujących prędkość przejeżdżających pojazdów. Wieś leży przy drodze krajowej nr 35, a przejeżdżający nią kierowcy pędzą tu jak po autostradzie.

Każdego dnia tysiące samochodów przejeżdża przez podwrocławskie Siedlakowice. Miejscowość przecina droga krajowa nr 35, którą można dojechać przez Świdnicę i Wałbrzych do granicy z Czechami. Mieszkańcy wsi domagają się od dawna, by przed przejściem dla pieszych stanął fotoradar. Liczą, że

dzięki temu kierowcy przestaną zasuwac po wiejskiej ulicy „ile fabryka dała”.

Sołtys Joanna Klepuszewska opowiada, że najgorzej robi się w godzinach porannego szczytu, kiedy to nikt nie zatrzymuje się, żeby przepuścić pieszego. Nieco lepiej ma być we wsi po południu, choć nawet wtedy rodzice nie puszczają swoich dzieci samych na plac zabaw. Boją się, że po drodze dojdzie do wypadku, a przy jezdni stoją już dwa krzyże (żadna z tragedii, do których tu doszło, nie wynikała jednak z powodu nadmiernej prędkości aut – red.).

– Ani kierowcy ciężarówek, ani samochodów osobowych czy autobusów, które kursują w stronę fabryki LG, nie zwracają uwagi na obowiązujące ograniczenia. Nie trzeba trzymać prędkościomierza

w ręce, żeby widzieć, iż jadą za szybko – mówi nam Joanna Klepuszewska.

Mieszkańcy chcieliby, aby fotoradar stanął przy jezdni w kierunku Wrocławia. Sołtys wsi Siedlakowice złożyła w tej sprawie pismo do Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Z odpowiedzi, jaką otrzymała, wynika, że w tym roku fotoradaru nie będzie, bo „na chwilę obecną Inspektorat nie planuje objęcia wnioskowanej lokalizacji automatycznym nadzorem”.

„Realizowane są umowy na zakup i instalację łącznie 128 stacjonarnych urządzeń rejestrujących (...) ze środków KPO i ZO. Podkreślenia wymaga, że projektem zostały objęte wyznaczone lokalizacje o największym stopniu zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, znajdujące się w ciągu dróg krajo-

wych zarządzanych przez GDDKiA. Wykaz miejsc do instalacji tych urządzeń został sporządzony na podstawie zgłoszeń i opinii Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Ministerstwa Infrastruktury” – czytamy w odpowiedzi dyrektora Andrzeja Kolasa z Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Siedlakowice na tej liście nie było.

Z dokumentów wynika, że inspektorat nie ma pieniędzy na dodatkowe zamówienia w tym roku, jeśli jednak do GITD-u wpłyną środki na nowe fotoradary, to Siedlakowice zostaną wzięte pod uwagę podczas analizy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nie wiadomo jednak, kiedy to będzie, ani co z tej analizy wyniknie.

Czytaj dalej na str. 4

Legnica

7,5 roku więzienia
może grozić
kobiecie za
napaść na dzieci

26-latką, która kilka dni temu miała zaatakować dziewczynki z Ukrainy, została wczoraj zatrzymana i przesłuchana. Usłyszała już zarzuty. – Str. 5

Od 30 lat czekają na pociąg do Wrocławia. Wreszcie się doczekają. Linia z Łagiewnik do Kobierzyc rośnie w oczach – Str. 3

Będzie protest na drodze w Kaczorowie. Nie studzą się nastroje w Dolinie Bobru po katastrofie ekologicznej w Pilchowicach. – Str. 5

POLECAMY

JUTRO Kłopoty wyższych uczelni. Jakie? SOBOTA Borówki w różnych odsłonach

23.07.2026

Czwartek

Dziś imieniny: Apolinary, Bogna, Brygida, Żeliszaw.
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Tomasz Rusek: Wczasy nad morzem drogie, całe szczęście, że mnie nie stać

publicysta

Czerwiec był upalny. Temperatura z dnia na dzień rosła. Pod koniec miesiąca padały rekordy ciepła dla całej historii krajowych pomiarów. Postanowiłem więc: to ten czas! Pora wykupić wczasy nad polskim morzem. Żadne tam Grecje, Turcje czy Albanie. Z taką piękną pogodą można świetnie wypocząć w Polsce, a i dzieciaki będą zadowolone, bo praktycznie nie będą musiały wychodzić z wody. Postanowiliśmy na 10 dni wynająć domek w Zachodniopomorskiem, kilkaset metrów od plaży, bez wyżywienia, bo w taką piękną pogodę przyjemniej zjeść darsza z frytkami gdzieś na mieście.

Tylko że pogoda robi zwrot i teraz mamy 17 stopni temperatury odczuwalnej, dziki wiatr, deszcz i fale takie, że woda dosłownie zalewa plażę, zmywając z niej wszystkie usytuowane na piachu lokale. Zamiast lenistwa na piachu, mamy warcaby w domku i netfliksa na laptopie. I - oczywiście - wydajemy fortunę na udające dorsza czerniaki i plamiaki, bo pan prowadzący smażalnię wie, że i tak nikt mu nic nie zrobi.

Z tych nudów wydajemy morze (sic!) kasy na automaty z gramami, z maskotkami, na gofry po 22 zł za sztukę i pojedyncze ziemniaki, przycięte w harmonijkę, po 25 zł. 10 dni wypoczynku zamienia się w 10 dni walki z chłodem, liczenia czy wystarczy kasy na zabijanie nudy i odpowiadania na pytania dzieci: - Co robimy?

Taki miałem w piątek sen. Koszmar w sumie.

Obudziłem się i pomyślałem: jak dobrze, że nie dałem się nabrać na te ciepłe, czerwcowe dni. I że nie stać mnie na urlop nad polskim morzem! Lepsze jakieś okoliczne jezioro. Jak się pogoda skiepsci, zawsze można w ciągu godziny być w domu. ©©

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Gazetę
 Wrocławską”

tel. 71 727 62 37
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA



dziś
 19°C/11°C



jutro
 24°C/9°C



Redaktor naczelna
 Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej
 Mateusz Różański
Wydawcy Grzegorz
 Chmielowski, Cyprian
 Dmowski, Janusz Michalczyk

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4
 (wejście A, I p.),
 50-073 Wrocław
 tel. 71 37 48 151,
 71 37 48 100
 redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
 Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
 Anna Bijak-Bednarska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowa Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ROZMOWA DNIA

Ekspertka o limitach płac lekarskich: najlepsi specjaliści przejdą do sektora prywatnego

Mira Suchodolska (PAP)

Rozmowa z Anną Gołębicą, ekspertką zarządzania w ochronie zdrowia

Minister zdrowia zapowiedział reformę, której jednym z filarów jest centralna e-kolejka. Czy może to rozwiązać problemy?

Cyfrowe rozwiązania zawsze budzą obawy. Widzieliśmy to przy e-receptach czy e-zwolnieniu. Początkowo dominował sceptycyzm, a okazało się, że rozwiązania ułatwiają codzienne funkcjonowanie. Tak samo może być z centralną e-rejestracją i e-kolejką.

Najwięcej obaw budzi wykluczenie cyfrowe osób starszych.

Transformacja nie może oznaczać pozostawienia części społeczeństwa samym sobie. Jeżeli pojawia się centralna e-rejestracja, musi pozostać możliwość zapisania się telefonicznie, w okienku czy z pomocą konsultanta. System powinien być projektowany dla wszystkich.



FOT. POLSKA PRESS

Anna Gołębic

Co realnie może zmienić centralna e-rejestracja?

Jeżeli zostanie dobrze przygotowana, rozwiąże konkretny problem - pozwoli zobaczyć wszystkie dostępne terminy i wybrać ten najbardziej dogodny. Znacznie trudniejsza w odbiorze i w obsłudze jest e-kolejka. Powinna ograniczać sytuacje, w których ktoś zostaje przyjęty poza kolejnością dzięki znajomościom. Ale system musi być elastyczny. Stan chorego może gwałtownie się pogorszyć i lekarz powinien mieć możliwość wcześniejszego przyjęcia takiego pacjenta. Algorytm nie może tego uniemożliwiać.

Drugim głośnym elementem reformy jest propozycja ograniczenia wynagrodzeń lekarzy do 240 zł za godzinę.

Limit jest tylko liczbą. Nie wiemy jak miałby funkcjonować. Inaczej wygląda praca wybitnego neurochirurga wykonującego unikalne operacje, a inaczej lekarza pełniącego dyżur w niewielkim szpitalu. Tymczasem proponuje się identyczny limit. Dodatkowo sektor prywatny nie będzie musiał stosować takich ograniczeń, więc najlepsi specjaliści mogą przenieść się tam, gdzie otrzymają lepsze warunki.

Pani zdaniem dyskusja o limitach 240 zł odwraca uwagę od rzeczywistych problemów?

Tak, ponieważ rozmawiamy o skutkach, a nie o przyczynach. Źródłem problemów są wadliwe wyceny świadczeń, utrzymywanie pełnoprofilowych szpitali niemal wszędzie oraz brak spójnej organizacji całego systemu. W medycynie dobry lekarz nie leczy wyłącznie objawów. Szuka przyczyny choroby. Mam wrażenie, że w ochronie zdrowia robimy odwrotnie.

PRZYRODA

Stereotypy, czasem przestarzałe

Grzegorz Tabasz

W świecie wciąż funkcjonują stereotypy. Określają np. które nacje są pracowite, niebywale leniwe lub nadużywają wysokoprocentowych trunków. Zwykle z prawdą nie mają wiele wspólnego, ale żyją swoim życiem.

Przyroda również nie jest wolna od stereotypów. Ba, jest ich całkiem sporo! Choćby inteligencja przypisywana sowom już od czasów antycznych. Wszak atrybutem Ateny była sowa. Ptak ma pióra ułożone

w ludzką twarz i wielkie oczy. Sowy poruszają głową, jakby przemyślały nad bozonem Higgsa czy też rozważały istnienie życia pozaziemskiego. Gdzie tam, to tylko perfekcyjna anatomia służąca do bezbłędnej lokalizowania łupu w ciemnościach.

W rzeczywistości sowy nie są specjalnie inteligentne. Prawdziwą mądrość w świecie ptaków można znaleźć pośród kruków. Niestety, z powodu wielkiego dzioba, żalobnej aparycji i pociągu do padliny włączono je do innego, cmentar-

nego - rzekłbym - segmentu stereotypów.

Nie brak stereotypów wiążących się z gryzoniami. Przykładem stereotypowa sentencja o myszy siedzącej cichutko pod miotłą. A przecież oparta o ścianę miotły tworzy idealne ukrycie dla zwierzaka przyłapanego na buszowaniu w spiżarni.

Dzisiaj to już jednak martwa makSYM. Z braku mioteł. Kto z państwa posiada w domu efektywne urządzenie do zmiatania śmieci oparte o ścianę? Spiżarnie zastąpiły lodówki, zaś miotły odkurzacze. Siedzi cicho jak mysz pod odkurzaczem? Nie, taki stereotyp nie ma racji bytu. ©©

WROCŁAW / DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżurny reporter czeka na Państwa!**

email: redakcja@gazeta.wroc.pl, facebook: @GazetaWroclawska

WROCŁAW / ŁAGIEWNIKI

Od 30 lat czekają na pociąg. Finał jest coraz bliżej

Jerzy Wójcik

Linia kolejowa położona na południe od Wrocławia, przez dekady popadała w ruinę. Gdy już zdecydowano o remoncie, na drodze stanęły formalności. W końcu udało się, podpisano umowę, a prace już trwają. Mowa o połączeniu z Kobierzyc do Łagiewnik (linia kolejowa nr 310), które ma być gotowe w 2028 roku.

W tej części aglomeracji wrocławskiej mieszkańcy czekają na pociąg osobowy już ponad 30 lat. W połowie lat 90. poprzedniego wieku, w stronę Wrocławia odjechał ostatni skład z pasażerami (kilka lat dłużej kursowały tam pociągi towarowe). Na nowe składy mieszkańcy miejscowości: Szczepankowice, Budziszów, Pustków Wilczkowski, Jordanów Śląski, Trzebniki i Łagiewniki poczekają jeszcze do 2028 roku.



Linia kolejowa 310 w rejonie Kobierzyc i Jordanowa Śląskiego.

Wówczas na linii z tymi przystankami mają kursować składy Kolei Dolnośląskich.

– To kolejny ważny element programu „Dolny Śląsk na dobrych torach”. Odbudowujemy połączenia, które przez lata były zawieszane lub zlikwidowane – podkreśla Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Prace opóźniły się z powodu przeciągających się formalności, ale ostatecznie na początku 2026 r. urząd marszałkowski podpisał umowę z firmą Torhamer, która za blisko 76 mln zł przywróci do życia około 20-kilometrowy odcinek. Dzięki temu kolej dotrze do Łagiewnik, gdzie od „drugiej strony” (od Piławy Górnej) ułożono już nowe tory na linii

o tym samym numerze. Łagiewniki staną się ważnym węzłem kolejowym, bo trwają też prace przy odbudowie połączenia ich ze Strzelinem. Pociągi stamtąd przez Kondratowice powinny pojechać do Łagiewnik już w tym roku.

Jak, pół roku po podpisaniu umowy, przebiegają prace na odcinku pomiędzy Kobierzycami a Łagiewnikami? Sprawdził to Marcin Zachariasz z kanału „Kolejowy Raj” na YouTube, znawca i miłośnik kolei, który podzielił się wrażeniami z Gazetą Wrocławską i jej Czytelnikami.

– Do ułożonego wcześniej toru linii 310 dołączył właśnie drugi tor z linii nr 319 (Strzelin – Kondratowice – Łagiewniki). Firma Infrakol realizuje tu warty 20,9 mln zł kontrakt na montaż nowoczesnych systemów sterowania ruchem (SRK) i sygnalizacji przejazdowej – informuje Marcin Zachariasz. – Teren dawnej stacji w Jordanowie został oczyszczony, a na nowej podsympce czekają już przygotowane

do montażu szyny i podkłady. W Pustkowie Wilczkowskim widać zarysy nowego peronu jednotorowego.

Na sporym fragmencie linia kolejowa 310 prowadzi w sąsiedztwie drogi krajowej nr 8 i budowanej intensywnie drogi ekspresowej S8.

Mateusz Masłowski, dyrektor Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei zauważa, że rewitalizowana linia będzie kolejowym odpowiednikiem powstającej trasy S8. – To komplementarna oferta transportowa dla południa województwa. Do końca 2028 roku chcemy uruchomić pełnowartościową kolej aglomeracyjną na tym kierunku – zapewnia Mateusz Masłowski.

Po wykonaniu tych inwestycji, znacząco zmniejszy się ruch na drodze krajowej nr 8, która dziś nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa dla tak dużego ruchu. Co kilka miesięcy dochodzi tam do wypadków tragicznych w skutkach, a DK8 zyskała ponurą sławę „drogi śmierci”. ©

REKLAMA

0011461606

24 lipca to data szczególna dla funkcjonariuszy.

Tego dnia obchodzimy

Święto Polskiej Policji

Składamy najserdeczniejsze życzenia pomyślności oraz satysfakcji z pełnienia trudnej, ale zaszczytnej służby.

Niesienie pomocy oraz czuwanie nad bezpieczeństwem publicznym wymaga szczególnych predyspozycji, determinacji.

Wyrazy wdzięczności za codzienną pracę Policjantów, Policjantek, Pracowników Cywilnych.

Wielu zawodowych sukcesów, przychylności w życiu osobistym, spokoju oraz harmonii dnia codziennego.



Michał Wnuk
Starosta Głogowski
wraz z Zarządem Powiatu

AKCJA CHARYTATYWNA

0011541294

FUNDACJA JAGODA
im. Jagody Pachola

Pociąg Marzeń

DOŁĄCZ DO AKCJI
514 800 858

PARTNER OGÓLNOPOLSKI

POLSKA PRESS GRUPA

POLREGIO

SKARBIEC

DRZAZGA CLINIC
LASEROTERAPIA & MEDYCINA ESTETYCZNA

SBM
Modernizacja infrastruktury

KORIM
SPECJALISTYCZNE ŚLADY MEDYCYN

ZŁOTORYJA

Otwarto oddział opiekuńczo-leczniczy

Klaudia Korfanty

W Szpitalu Powiatowym w Złotoryi otwarto wczoraj nowoczesny oddział opiekuńczo-leczniczy. To jedna z największych inwestycji w historii tej lecznicy.

Inwestycja za prawie 14 mln zł obejmowała kompleksową przebudowę III piętra szpitala, na którym powstał nowy oddział.

- Dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności nie tylko niemal podwoiliśmy liczbę miejsc opieki długoterminowej, ale stworzyliśmy też nowoczesną przestrzeń odpowiadającą na potrzeby pacjentów wymagających całodobowej opieki. W połączeniu z uruchomioną wcześniej Pracownią Tomografii Komputerowej pokazuje to, że konsekwentnie rozwijamy szpi-

tal i inwestujemy w rozwiązania, które przekładają się na bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców całego regionu - podkreśla Monika Zdaniuk, Prezes Szpitala Powiatowego im. A. Wolańczyka w Złotoryi.

Oddział został zaprojektowany z myślą o osobach wymagających długotrwałego leczenia i stałej opieki. Liczba miejsc opieki długoterminowej wzrosła z 35 do 74 łóżek. Powstały przestronne sale chorych, przebudowano sanitariaty oraz zaplecze, które wyposażono w nowoczesne meble i sprzęt medyczny.

Otwarcie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego jest zwieńczeniem projektu, którego pierwszym etapem było uruchomienie w ubiegłym roku nowoczesnej Pracowni Tomografii Komputerowej o wartości blisko 2,5 mln zł.

©©

WROCŁAW / SIEDLAKOWICE

Mieszkańcy zablokują drogę? Wieś domaga się fotoradaru

Karolina Kwiatek

Mieszkańcy niewielkich Siedlakowic zapowiadają protest. Od miesiąca nikt im nie chce pomóc. Wieś leży przy drodze krajowej nr 35, a jadący tędy kierowcy traktują ją jak autostradę. Pędzą ile mocy w silnikach...

Ciąg dalszy ze str. 1

Sołtys Joanny Klepuszewskiej, uważa, że taka deklaracja nie wystarczy. W piśmie (zostało już przekazane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad) prosi, by ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców rozważono montaż alternatywy dla fotoradaru. Wymienia kilka możliwości, ale najbardziej liczy na tablice pokazujące prędkość, z jaką w danym momencie poruszają się sa-



Mieszkańcy podwrocławskich Siedlakowic domagają fotoradaru przy przejściu dla pieszych (zdj. ilustracyjne)

mochody. Tego jednak też nie będzie - no, chyba że pieniądze da gmina, powiat lub województwo.

- W naszej ocenie, dla przedmiotowej lokalizacji fotoradar stanowiłby skuteczniejszą formę dyscyplinowania kierowców niż wyświetla-

cze prędkości. Nasze doświadczenia z tymi urządzeniami wskazują na bardzo krótkotrwały efekt ich zastosowania. W związku z tym GDDKiA, na administrowanych przez siebie drogach, nie umieszcza tego typu urządzeń. Jednakże w uzasadnio-

nych przypadkach wyrażamy zgodę na ich montaż realizowany staraniem i na koszt jednostek samorządu terytorialnego - odpowiada sołtys Jacek Mozalewski, zastępca dyrektora oddziału ds. zarządzania drogami i mostami GDDKiA.

Co ciekawe, ten sam urzędnik potwierdza, że pracownicy GDDKiA mają świadomość, jak jeżdżą kierowcy, ale brakuje im narzędzi do dyscyplinowania piratów drogowych. Dodaje, że to obowiązek Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego i policji.

Mieszkańców nie zadowala taki finał rozmów. Joanna Klepuszewska zapowiada walkę o pomoc winnych urzędach. A jeśli i tam nikt nie zajmie się sprawą mieszkańców Siedlakowic, to ci zablokują przejazd przez DK 35. Do sprawy wrócimy. ©©

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● „ABEL” – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● „ADORIA” Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● „ANUBIS” – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● „ARCHON” – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszewska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● „WITWICCY” Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzycze, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● KREMATORIUM – ARCHON, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● ROCH – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

WROCŁAW

Nielegalnie wiezione lumpy wrócą do Belgii

Aneta Kolesińska

Dolnośląskie służby zatrzymały na autostradzie A4 ciężarówkę z nielegalnym transportem. 25 ton zawartości jechało z Belgii do Czech.

W ciężarówce jadącej odkryto 25 ton sprasowanych tekstyliów. Do zatrzymania doszło podczas kontroli drogowej na autostradzie A4, w miejscowości Jędrzychowice.

- Przy okazji kontroli dokumentów i rewizji naczepy, funkcjonariusze wykryli przewóz odpadów bez wymaganego pozwolenia oraz brak rejestracji przedmiotowego przewozu w systemie SENT (System Elektronicznego Nadzoru Transportu) - informuje dolnośląska KAS.

Na podstawie decyzji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska (WIOŚ) uznano przewóz za nielegalny.

Transport odpadów został zawrócony do nadawcy. ©©



Zatrzymano ciężarówkę z nielegalnym transportem śmieci

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 23 lipca 2026

● PSIE POLE

Wiesław Rudzki
Melania Sienkiewicz
Zofia Gieroń
Alojzy Mączka

● LEŚNICA

Jerzy Lepianka g. 11

● OSOBOWICE

Jerzy Ulaniecki g. 10
Miroslaw Zienkiewicz g. 10.40
Janusz Jabłoński g. 11.20
Maria Marciniusz g. 12
Krzysztof Dziuba g. 12.40

Wielisława Petka g. 13.20

Ryszard Jankowski g. 14

Jan Podsiadło g. 14.40

● GRABISZYN

Władysława Rekun g. 9
Czesława Gatus-Głowacka g. 10
Stefan Miziński g. 11
Rafał Wybierała g. 12

Lidia Koszelew g. 13

Krystyna Przewoźna g. 14

Marta Chadryś g. 15

● JERZMANOWO

Joanna Wiszniewska g. 12

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

LEGNICA

Zarzuty dla 26-latki, która zaatakowała dzieci z Ukrainy

Aneta Kolesińska

Powracamy do skandalicznej sytuacji, do której doszło na placu zabaw w okolicy legnickiego basenu „Delfinek”. Młoda kobieta miała tam zaatakować dziewczynki z Ukrainy. Została już zatrzymana i przesłuchana.

Do zdarzenia doszło w sobotę (18 lipca) o godz. 21 na placu przy basenie na ul. Polarnej w Legnicy. Jak opisaliśmy wcześniej na naszym portalu www.GazetaWroclawska.pl, kobietę rozżłościła grupa dzieci z Ukrainy (miały po 13-14 lat) bawiących się na dmuchańcach. Gdy usłyszała, jak rozmawiają po ukraińsku, miała zwrócić im uwagę słowami: „Jesteście w Polsce, mówcie po polsku”.

Pięści poszły w ruch

- Kobieta bez żadnego ostrzeżenia uderzyła pięścią w szyję koleżankę moich córek. Dziewczynka upadła na ziemię. W tej samej sekundzie



Zatrzymano kobietę, która 18 lipca zaatakowała kilkoro dzieci z Ukrainy na jednym z placów zabaw w Legnicy.

moja córka dostała pięścią w twarz. Kobieta jeszcze wyśmiała dziewczynkę, którą wcześniej uderzyła. Chwilę później podszedł chłopak z Ukrainy, który chciał stanąć w obronie dzieci. On również został uderzony i miał rozbity nos - relacjonowała zjście na Facebooku pani Alina.

Legniccy policjanci zabezpieczyli nagrania z monitoringu i przesłuchali świadków zdarzenia. Niedługo po incydencie zatrzymali podejrzaną. Okazała się nią 26-letnia kobieta. Wczoraj sprawczyni została zatrzymana

i doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Legnicy, gdzie usłyszała zarzuty.

- 26-latka usłyszała zarzuty z art. 157 § 2 kk, dotyczące spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż siedem dni. Prokurator przedstawił jej również zarzut z art. 191 § 1 Kodeksu karnego, dotyczący zmuszania innej osoby, przy użyciu przemocy lub groźby bezprawnej, do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, w związku z chuligańskim charakterem czynu - informuje nadkom. Jagoda Ekiert z Komendy Miejskiej Policji w Legnicy.

Jest zakaz zbliżania się, grozi długie więzienie

Agresywnej napastniczce grozi kara nawet 7 lat i 6 miesięcy więzienia.

Prokurator Rejonowy w Legnicy zastosował wobec zatrzymanej kobiety policyjny dozór. Ma ona teraz zakaz zbliżania się do osób pokrzywdzonych, nie ma też wstępu na plac zabaw przy ulicy Polarnej w Legnicy. ©©

DOLINA BOBRU

W niedzielę protest na drodze krajowej w Kaczorowie

Przemysław Kaczałko

W najbliższą niedzielę w Kaczorowie (gm. Bolków) mieszkańcy przeprowadzą protest pod hasłem „Rzeka Bóbr umiera. Nie odwracajcie wzroku”. To pokłosie katastrofy ekologicznej, do której doszło podczas remontu stuletniej zapory w Pilchowicach.

Protest rozpocznie się o godz. 10 i ma trwać do godz. 16. Jego celem jest zwrócenie uwagi na skutki degradacji rzeki Bóbr oraz Zbiornika Pilchowskiego: śnięte ryby, zniszczenie siedlisk i zmiany w funkcjonowaniu ekosystemu rzeki. Organizatorzy podkreślają, że zgromadzenie nie jest protestem przeciwko remontowi zapory w Pilchowicach.

Wśród postulatów znalazły się:

- rzetelne wyjaśnienie przyczyn katastrofy ekologicznej rzeki Bóbr i Zbiornika Pilchowskiego,

- ustalenie osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację i wyciągnięcie wobec nich konsekwencji,

- podjęcie skutecznych działań naprawczych, ograniczających wpływ zanieczyszczonych osadów dennych do rzeki,

- trwałe usunięcie osadów dennych zalegających w zbiorniku,

- wypłata rekompensat finansowych dla firm związanych z działalnością turystyczną nad rzeką odpowiednich do poniesionych strat.

Planowane są pięciominutowe wejścia uczestników na przejście dla pieszych znajdujące się w ciągu drogi krajowej nr 5. Organizatorzy zapowiadają, że będą odbywać się one co pół godziny, od 10 do 16.

Jak zapewniają inicjatorzy protestu, zgromadzenie zostało zgłoszone, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z 24 lipca 2015 roku - Prawo o zgromadzeniach. Apelują do uczestników o zachowanie spokoju oraz stosowanie się do poleceń organizatorów i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Organizatorem protestu jest Krzysztof Wilczewski, który nagłaśniał katastrofę ekologiczną przy zbiorniku Pilchowskim zanim jeszcze zainteresowali się nią politycy. ©©

REKLAMA

0011558382

OGŁOSZENIE Burmistrz Miasta i Gminy Wiązów

informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu, w prasie oraz na stronie internetowej <http://bip.wiazow.madkom.pl> w zakładce „PRZETARGI NA DZIERŻAWĘ NIERUCHOMOŚCI” w dniu 23.07.2026 r. został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Szczegółowe informacje znajdują się w ogłoszeniu o przetargu zamieszczonym pod adresem: <https://bip.wiazow.madkom.pl/m.5144.2026.html> oraz na tablicy ogłoszeń UM i G Wiązów.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Wiązowie, Plac Wolności 37, pok. 34 lub pod numerem ☎ (71)3931136 wew. 38.

REKLAMA

0011557705

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI JAKUBA KUJACZA

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie składania ofert ruchomości, w skład których wchodzi:

samochód osobowy Skoda NW Scala, rok prod. 2020, ekspres do kawy Carimali Babble, zamrażarka stojąca Haier, piec konwekcyjny oraz maszyna do makaronu GGM gastro.

Szczegółowy wykaz sprzedawanych składników majątkowych wraz z cenami, udostępniony jest w Biurze Syndyka. Ruchomości można oglądać po wcześniejszym telefonicznym umówieniu w godzinach od 9.00 do 14.00. Oferty w zamkniętej kopercie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta oraz dopiskiem „Oferta kupna ruchomości Jakuba Kujacza” należy składać w terminie do dnia 6 sierpnia 2026 r. do godz. 14.00 na adres: Syndyk masy upadłości Jakuba Kujacza, ul. Armii Krajowej 64a, 58-302 Wałbrzych (obowiązuje data wpływu do biura syndyka). Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium w wysokości 10% wartości ruchomości określonej w wykazie, na rachunek - Kancelarii Syndyka masy upadłości Jakuba Kujacza o numerze 69 1090 2369 0000 0001 3706 6376 do dnia 6 sierpnia 2026 r. (obowiązuje data uznania rachunku). Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienie na każdym etapie bez podania przyczyny oraz zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 7 sierpnia 2026 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 785 699 081.

REKLAMA

0011557163

OGŁOSZENIE – sprzedaż z wolnej ręki ruchomości MIGA GARDEN SYSTEMS Sp. z o.o. w upadłości

Syndyk masy upadłości ogłasza III postępowanie ofertowe na łączną sprzedaż ruchomości związanych z obróbką drewna oraz pozostałego wyposażenia warsztatowego, magazynowego i biurowego.

Przedmiot sprzedaży obejmuje w szczególności maszyny i urządzenia do obróbki drewna, a także autoklaw VYVOS spol. s r.o., rok produkcji 2003, o wymiarach 2,7 x 15 m, pojemności 40 m³ i ciśnieniu UDT 40 atm.

Cena minimalna: 166 860,08 zł netto. Wadium: 16 686,01 zł, płatne do 10 sierpnia 2026 r. Oferty pisemne należy składać do 10 sierpnia 2026 r. na adres: Kancelaria Syndyka dr Michał Błaszczyzyn, skrytka pocztowa 102, 53-350 Wrocław 15, z dopiskiem: „Postępowanie na sprzedaż ruchomości Miga Garden Systems Sp. z o.o. – nie otwierać”.

Rozpoznanie ofert: 11 sierpnia 2026 r., godz. 12:00, Głogówko 55A, 67-240 Głogówko. W przypadku równorzędnych ofert aukcja ustna odbędzie się o godz. 12:30.

Pełne warunki sprzedaży i wykaz ruchomości: po zapytaniu na: kancelaria@syndycy.eu – z dopiskiem: Miga Garden Systems Sp. z o.o. – ruchomości”.

Informacje: Michał Błaszczyzyn, tel. 662 373 882; Jakub Sitkiewicz, tel. 510 171 298; Wizja lokalna: Edward Stolarczyk, tel. 695 663 414.

REKLAMA

0011557720

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości MIGA GARDEN SYSTEMS sp. z o.o. ogłasza III postępowanie na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości, położonych w miejscowości Głogówko 55A.

Przedmiotem sprzedaży są:

1. Nieruchomość objęta księgą wieczystą LE1G/00030210/5
– prawo użytkowania wieczystego zabudowanych działek gruntu nr 15/7 i 15/8 o łącznej powierzchni 5,3063 ha,
wraz z prawem własności posadowionych na nich budynków.
Cena minimalna: 835.200,00 zł netto.

2. Nieruchomość objęta księgą wieczystą LE1G/00050527/6
– prawo użytkowania wieczystego zabudowanych działek gruntu nr 15/1 i 15/2 o łącznej powierzchni 0,0738 ha,
wraz z prawem własności posadowionych na nich budynków.
Cena minimalna: 696.600,00 zł netto.

Sprzedaż może nastąpić łącznie lub oddzielnie.

Termin składania ofert oraz wpłaty wadium: 17 sierpnia 2026 r.

Rozpoznanie ofert: 18 sierpnia 2026 r., godz. 12:00.

W przypadku ofert równorzędnych możliwe jest przeprowadzenie aukcji w dniu 18 sierpnia 2026 r. o godz. 12:30.

Wszelkich informacji dotyczących warunków sprzedaży udzielają:

Syndyk masy upadłości dr Michał Błaszczyzyn - tel. 662 373 882, Pełnomocnik Syndyka Jakub Sitkiewicz - tel. 510 171 298, e-mail: kancelaria@syndycy.eu

Wszystkie szczegółowe pytania dotyczące nieruchomości, warunków sprzedaży oraz postępowania należy kierować pocztą elektroniczną na adres kancelaria@syndycy.eu, z odpowiednim tytułem wiadomości: „Miga Garden Systems Sp. z o.o.”.

Wizję lokalną nieruchomości umożliwia Edward Stolarczyk, tel. 695 663 414

AKCJA CHARYTATYWNA

0011553243



FOKUS

WARSZAWA

Premier o inwestycjach w koleje: Budujemy najnowocześniejszą sieć

Donald Tusk, a także minister infrastruktury Dariusz Klimczak oraz rządowy pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, wzięli udział w wydarzeniu „Nasza Kolej” na dworcu Warszawa Zachodnia

Alina Mazurska

– Budujemy najnowocześniejszą sieć kolejową w Europie i nie ma w tym słowa przesady. (...) Nazwalismy to Zintegrowaną Siecią Kolejową – powiedział w środę Donald Tusk podczas wspólnej konferencji prasowej w Warszawie. Brali w niej udział także szef resortu infrastruktury Dariusz Klimczak oraz wiceminister Piotr Malepszak.

Premier poinformował, że program inwestycyjny w ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej zakłada budowę 2,7 tys. km linii dla Kolei Dużych Prędkości (KDP) oraz ponad 2 tys. km konwencjonalnych szlaków kolejowych. Dodatkowo zmodernizowanych ma zostać 5,6 tys. km istniejących linii. Pociągi – jak dodał Donald Tusk – na liniach KDP będą mogły jeździć z maksymalną prędkością 350 km/h.

Najszybsza kolej w Europie

– Każdy powiat w Polsce będzie włączony w sieć połączeń dalekobieżnych – zapowiedział szef rządu. Zgodnie z danymi GUS, według stanu na 1 stycznia 2025 roku w Polsce było 314 powiatów i 66 miast na prawach powiatu.

Premier wskazał też, że program ZSK to „setki miliardów złotych”. – Doprowadzimy do tego, że podróż koleją będzie najbardziej prefero-



– Polska kolej to wygodniej, szybciej i więcej – mówił wczoraj na warszawskim Dworcu Zachodnim Donald Tusk

wanym sposobem przemieszczania się dla Polek i Polaków. To oznacza, że kiedy zakończymy ten wielki projekt ZSK, to w ciągu roku powinniśmy przewieźć blisko 800 milionów pasażerów tu, w Polsce – podkreślił Tusk.

– Polska kolej to wygodniej, szybciej i więcej. Wygodniej, bo będziemy dysponowali najnowocześniejszym taborem. Więcej, bo więcej połączeń, zdecydowanie więcej połączeń w całym kraju, i szybciej, bo (...) będziemy mieli najszybszą

kolej w Europie – podkreślił Donald Tusk. Dodał, że przez całą Polskę będzie można przejechać w maksimum 3 godziny.

Prawie pół miliarda pasażerów

Według wiceministra infrastruktury polska kolej przewiezie w przyszłym roku blisko pół miliarda pasażerów. – W tym roku to już będzie 470 milionów, o 100 milionów więcej niż w 2023 roku – powiedział Piotr Malepszak.

W ocenie wiceszefa MI polska sieć kolejowa ma obecnie „najlepsze parametry” w historii. – Po tej sieci kolejowej jeździ najwięcej pociągów w historii. To jest 7 tysięcy pociągów dobowo – zaznaczył.

Inwestycje w kolej sięgają 100 mld zł

Obecny na konferencji minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że wartość realizowanych na kolei inwestycji sięga 100 miliardów złotych.

– To jest zakup taboru, elektryfikacja linii, dobudowywanie dodatkowych torów, cyfryzacja kolei, ale także wybudowanie parkingów przy dworcach stacji kolejowych, co jest ważnym elementem budowania jeszcze większego potencjału kolei i zachęcania do tego, żeby po prostu pojechać pociągiem do szkoły, do pracy, odwiedzić rodzinę, wyjechać turystycznie – wyliczał Klimczak.

Szef resortu infrastruktury przypomniał, że ogłoszone zostały pierwsze przetargi na Kolej Dużych Prędkości. – Nasz cel jest jasny. Polska kolej ma być najlepsza w Europie, ma mieć najlepsze parametry, być bezpieczna, punktualna i dojeżdżać zarówno do dużych miast, jak i do małych miejscowości – podkreślił minister Klimczak.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

15. raz wyruszył Marsz Pamięci

Wczoraj, z dawnego Umschlagplatzu – miejsca, z którego Niemcy deportowali do obozu zagłady w Treblince ok. 300 tys. warszawskich Żydów, wyruszył Marsz Pamięci. Tegoroczna, piętnasta edycja marszu, poświęcona została kobietom w warszawskim getcie. Marsz Pamięci organizowany jest od kilkunastu lat dla upamiętnienia rozpoczętej 22 lipca 1942 r. przez Niemców wielkiej akcji deportacyjnej Żydów z warszawskiego getta. PAP

Zachodniopomorskie

Sąd zdecydował o areszcie 20-latka

Sąd Rejonowy w Gryfinie zdecydował wczoraj o tymczasowym areszcie dla 20-latka, któremu prokuratura postawiła zarzuty zabójstwa matki i usiłowania zabójstwa babci. Do tragedii doszło w Chojnie. Za dokonane zabójstwo, jak i usiłowanie zabójstwa grozi od 10 lat pozbawienia wolności dożywocie. PAP

ZUS

Już wpływają pieniądze na Dobry Start

Od początku lipca rodzice i opiekunowie złożyli blisko 1,4 mln wniosków o wyprawkę szkolną Dobry Start na ponad 2 mln dzieci. Na konta rodzin trafiło prawie 173 mln zł – poinformował PAP Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wnioski o świadczenie można składać do końca listopada. Program Dobry Start to jednorazowe wsparcie w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną. Jak podał ZUS, najwięcej dzieci zgłoszono w województwie mazowieckim – prawie 284 tys. Najmniej w województwie opolskim – ponad 48 tys. PAP

ROLNICTWO

Wniosek do KE o pomoc dla producentów świń

Anna Nagel

Minister rolnictwa Stefan Krajewski wystąpił do Komisji Europejskiej z wnioskiem o uruchomienie nadzwyczajnej pomocy finansowej dla producentów świń w Polsce.

Ministerstwo wskazało na utrzymujący się spadek cen skupu oraz pogarszającą się sytuację ekonomiczną sek-

tora. Jak podano w komunikacie MRiRW, celem wniosku jest uzyskanie finansowej rekompensaty dla producentów świń z tytułu braku opłacalności produkcji. Wsparcie miałyby zostać uruchomione na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) dotyczącego wspólnej organizacji rynków produktów rolnych.

Resort zwraca uwagę, że ceny świń w Polsce są obecnie o 7 proc. niższe od średniej unijnej. Minister Stefan Krajewski podkreślił, że polscy producenci od wielu miesięcy borykają się ze spadkiem cen, co przy rosnących kosztach produkcji powoduje trudną sytuację ekonomiczną. PAP

EDUKACJA

Apel o podpisanie ustawy ws. smartfonów

Anna Nagel

Organizacje nauczycielskie zaapelowały do prezydenta o podpisanie ustawy ograniczającej korzystanie z telefonów komórkowych w szkołach i przedszkolach.

Apel skierowały ZNP, Instytut Spraw Obywatelskich i organizacje związkowe nauczycieli w związku z uchwa-

loną 3 lipca nowelizacją Prawa oświatowego. Zgodnie z ustawą od 1 września 2026 r. w szkołach podstawowych obowiązywać ma zakaz korzystania z telefonów podczas pobytu ucznia w szkole, także w czasie przerw i zajęć organizowanych poza placówką. W przedszkolach zakazane ma być wnoszenie i używanie telefonów przez dzieci. Przewidziano wyjątki m.in. ze względów zdrowotnych, edukacyjnych i w sytuacjach nagłych.

Podczas środowej konferencji prasowej przed Pałacem Prezydenckim prezes Instytutu Spraw Obywatelskich Rafał Górski podkreślił, że ustawa jest potrzebnym rozwiązaniem systemowym. PAP



FOTOKRIPEDIA.PL

Do końca lipca ma zostać opublikowany projekt podatku cyfrowego, który obejmie zagraniczne platformy działające na polskim rynku

KRZYSZTOF GAWKOWSKI

wicepremier i minister cyfryzacji

WOJSKO

Mychajło Drapatyj nowym naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy

K. Sikorski, A. Jaros

Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandr Syrski przestał być szefem wojsk Ukrainy. Protestujący od wielu dni w Ukrainie postawili ultimatum prezydentowi Zełenskiemu: żądają zmian w wojsku.

Weterani i inicjatorzy protestów w Ukrainie postawili prezydentowi Wołodomyrowi Zełenskiemu ultimatum: jeśli do piątku, 24 lipca, nie dojdzie do gruntownych zmian kadrowych w dowództwie armii, demonstracje staną się codziennością.

Prezydent Ukrainy nie czekał, aż protesty przybiorą na sile, i odwołał naczelnego dowódcę Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandra Syrskiego we wtorek, 21 lipca. Nowym naczelnym dowódcą Zełenski mianował generała Mychajła Drapatyja, dowódcę wojsk lądowych.

„Zdecydowałem, że nowym naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy zostanie Mychajło Drapaty. (...) Operacje Sił Obrony Ukrainy trwają i muszą być prowadzone w sposób stabilny. Plan ukraińskich dalekosieżnych uderzeń oraz nasz program uderzeń średniego zasięgu będą realizowane w pełnym zakresie” – napisał Zełenski w komunikatorze Telegram.

Zełenski podkreślił, że Syrski zapewnił Ukrainie sukcesy w obronie Kijowa, podczas kontrofensywy w obwodzie charkowskim oraz w operacji kurskiej.

Drapatyj podziękował Zełenskiemu za powierzenie mu tej funkcji, określając ją mianem nowego etapu służby i deklarując, że będzie ją sprawował z poczuciem odpowiedzialności.

„Służba na rzecz Ukrainy zawsze była dla mnie zaszczytem, a w czasie wojny o niepodległość oznacza ona absolutną odpowiedzialność” – napisał Drapatyj na Facebooku po ogłoszeniu decyzji. „Będę pracował odpowiedzialnie, z pełnym skupieniem i szacunkiem dla ludzi, którzy dziś bronią naszego państwa” – dodał.



Mychajło Drapatyj, nowy dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy. Zastąpił Ołeksandra Syrskiego

ŻYWIŁ

Francja walczy z pożarami. Sprzyjają im rekordowe upały i susza

Anna Nagel

Pożar, który wybuchł w departamencie Var na południu Francji, objął dotąd powierzchnię 2,5 tys. hektarów - poinformowały w środę służby ratownicze. W akcji gaśniczej uczestniczy 900 strażaków. Evakuowano około 400 osób.

Ogień pojawił się we wtorek wieczorem i szybko rozprzestrzenił się na górze Gros Bessillon koło miejscowości Cotignac. Najpierw objął niespełna 1000 hektarów, później informowano o 1700 ha. Najnowsza ocena to 2,5 tys. ha.

Jak poinformował w środę komendant straży pożarnej w Var, Eric Grohin, pożar przestał się rozszerzać. W środę w walce z ogniem

uczestniczyły cztery samoloty gaśnicze.

Na skutek pożaru ok. 2,3 tys. gospodarstw domowych zostało pozbawionych prądu.

W rejonie Bordeaux na południowym zachodzie Francji zginęło we wtorek dwóch strażaków, którzy walczyli z pożarem niedaleko tamtejszego lotniska. Ogień został wczoraj ugaszony.

Z pożarami boryka się również Korsyka, gdzie ogień wybuchł w dwóch różnych rejonach, obejmując łącznie ponad 640 ha terenu. W jednym z tych dwóch miejsc sytuacja jest opanowana, natomiast strażacy kolejny dzień gaszą pożar koło miejscowości Corte.

Do tej pory w całej Francji w okresie od stycznia do połowy lipca pożary zniszczyły około 40 tys. hektarów terenu. PAP

USA-IRAN

Kolejne amerykańskie ataki na Iran. To już 11. noc z rzędu

Karolina Wrońska

Siły zbrojne USA dokonały nocy z wtorku na środę kolejnych ataków na Iran - poinformowało Dowództwo Centralne USA (CENTCOM). To 11. z rzędu noc uderzeń na cele wojskowe w tym kraju.

Ataki na cele w Iranie Amerykanie rozpoczęli o godz. 19 czasu wschodnioamerykańskiego, czyli o 1 w nocy w Polsce. „Uderzenia mają na celu dalsze ograniczanie zdolności Iranu do zagrażania żegludze handlowej w cieśninie Ormuz” - poinformowało CENTCOM, któremu podlegają amerykańskie siły na Bliskim Wschodzie. Analogiczne komunikaty publikowano podczas poprzednich serii uderzeń.

Amerykańscy żołnierze dokonali nalotu na miasto Bushehr w południowym Iranie - podała irańska agencja Tasnim. Wcześniej irańskie media donosiły o serii ataków bombowych na miasta Bandar Mahshahr i Behbahan w prowincji Chuzestan, a także w Tabriz, Sirik i Cza-bahar.

Najnowsza wymiana ciosów między USA i Iranem trwa od jedenastu dni, mimo że w połowie czerwca strony zawarły rozejm. Porozumienie okazało się nietrwałe m.in. z powodu niejednoznacznych zapisów, które rozbieżnie interpretują Teheran i Waszyngton. Dotyczyły one m.in. kontroli nad cieśniną Ormuz - kluczowym szlakiem żegludgowym, którym przed rozpoczęciem wojny transportowano 20 proc. światowego eksportu ropy i gazu, a nad którym kontrolę usiłuje przejąć Iran.

Dziennik „Wall Street Journal” napisał we wtorek, że w obecnej fa-



Najnowsza wymiana ciosów między USA i Iranem trwa od jedenastu dni, mimo że w połowie czerwca strony zawarły rozejm

zie walk nie bierze udziału Izrael, ponieważ USA i kraje arabskie obawiają się, że jego zaangażowanie poskutkowałoby jeszcze większą eskalacją. Według źródeł gazety Waszyngton poprosił Izrael, by na razie nie włączał się do walk. Politycy z krajów arabskich obawiają się jednak, że ponowne włączenie się Izraela do wojny jest tylko kwestią czasu.

Iran również wydaje się dążyć do tego, by Izrael pozostał poza konfliktem i dotychczas powstrzymuje się przed atakowaniem tego kraju. Teheran koncentruje swoje uderzenia na Kuwejcie, Bahrajnie i Jordanii, gdzie w wyniku ataku rakietowego na bazę lotniczą zginęło trzech amerykańskich żołnierzy.

Dotychczas informowano, że w ataku zginęło dwóch wojskowych, a jednego uznawano za zaginionego. We wtorek Pentagon potwierdził, że osoba ta nie żyje.

Łącznie od 28 lutego, kiedy Izrael i USA rozpoczęły wojnę przeciwko Iranowi, zginęło 18 amerykańskich żołnierzy, a bilans rannych sięga ok. 430 osób.

Amerykańskie dowództwo podkreśliło też w komunikacie opublikowanym w serwisie X, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy Iran zaatakował ponad 30 statków handlowych przepływających przez cieśninę Ormuz, która ma kluczowe znaczenie dla handlu regionalnego i światowego.

Wojsko zapewniło, że „pomimo działań Iranu, cieśnina Ormuz pozostaje otwarta dla ruchu statków handlowych”. Według danych przekazanych przez CENTCOM od początku maja siły podlegające temu dowództwu pomogły w bezpiecznym transzycie około 900 statków handlowych oraz w przetransportowaniu około 450 milionów baryłek ropy naftowej. PAP

GRECJA

Na elektronicznych hulajnogach nie każdy pojedzie

Alina Mazurska

Grecki parlament przyjął ustawę zaostrzającą zasady korzystania z hulajnóg elektronicznych. Wprowadzono m.in. zakaz korzystania z tych pojazdów osobom poniżej 17. roku życia oraz obowiązek posiadania ubezpieczenia OC.

Mandat za naruszenie zakazu jazdy po drogach publicznych przez młodzież będzie wynosił 150 euro. Za sprzedawanie lub wypożyczanie

hulajnóg elektrycznych osobom poniżej 17 lat będzie groziła kara 1000 euro.

Przyjęto stawki mandatów, które będą obowiązywać

W przyjętej we wtorek ustawie zakazano też jazdy hulajnogami po drogach, na których zgodnie z prawem można poruszać się z prędkością powyżej 50 km/h.

Grecy korzystający z tych pojazdów będą od teraz musieli posiadać ubezpieczenie OC. Za jego brak grozi 250 euro kary.

Wysokość mandatów m.in. za jazdę bez kasku, w słuchawkach lub korzystanie z telefonu komórkowego podczas jazdy podwyższono z 40 do 150 euro.

Reakcja na większą liczbę wypadków

Głównym celem zaostrzenia przepisów jest zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego; zmiany są też reakcją na rosnącą w ostatnim czasie liczbę ofiar wypadków z udziałem hulajnóg wśród dzieci - zaznaczył dziennik „Kathimerini”. PAP

Po stronie Seniora

REHABILITACJA

Senior jedzie po zdrowie do sanatorium z NFZ. Oto co mu się należy za darmo, a za co musi zapłacić

Każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia. Podajemy aktualne stawki oraz piszemy co się w uzdrowisku należy za darmo. Podpowiadamy też jak można szybciej wyjechać na kurację

Małgorzata Stempinska

By wyjechać do sanatorium z NFZ, trzeba mieć e-skierowanie. Wystawia je lekarz ubezpieczenia zdrowotnego biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowskiego na stan zdrowia pacjenta. Kiedy lekarz wystawi e-skierowanie, automatycznie zostanie ono przesłane do oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie trzeba nic wysłać, ani przynosić.

Więcej lekarzy potwierdzi skierowania na leczenie

W ciągu 30 dni e-skierowanie zostanie zarejestrowane i rozpatrzy je lekarz. Od 1 lipca 2025 roku weszła w życie nowelizacja rozporządzenia w sprawie kierowania na leczenie uzdrowskie albo rehabilitację uzdrowską. Zgodnie z nią, rozszerzono listę lekarzy, którzy mogą potwierdzać skierowania.

Takie uprawnienia mają obecnie: lekarze specjaliści w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej, lekarze specjaliści w dziedzinie chorób wewnętrznych lub medycyny rodzinnej po ukończonym kursie z zakresu podstaw balneologii, lekarze specjaliści w dziedzinie reumatologii lub ortopedii po ukończonym kursie z zakresu podstaw balneologii. Lekarze dokonujący aprobaty skierowania pod względem celowości leczenia uzdrowskiego albo rehabilitacji uzdrowskiej zatrudniani są w Narodowym Funduszu Zdrowia.

- Jeśli skierowanie zostanie zatwierdzone przez lekarza, to otrzymamy informację, o jego numerze, o tym jak zostało rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Jeśli w sanatorium, które oferuje leczenie lub rehabilitację, są wolne miejsca, NFZ potwierdzi e-skierowanie. Otrzymamy taką informację nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Jeśli w uzdrowisku brakuje miejsc, otrzymamy informację o przybliżo-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowskiego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy

nym czasie oczekiwania. Jest liczony od momentu wpływu skierowania do NFZ i może się zmienić. Na Internetowym Koncie Pacjenta otrzymamy informację, na jakim etapie procedowania jest e-skierowanie.

Co ważne, jeśli lekarz z Narodowego Funduszu Zdrowia odrzuci skierowanie np. z powodu przeciwwskazań do leczenia uzdrowskiego, również otrzymamy informację do wiadomości. Od tej decyzji lekarza NFZ nie przysługuje odwołanie.

Oplaty za sanatorium od maja 2026 roku

- Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - zaznacza rzeczniczka kujawsko-pomorskiego Oddziału NFZ.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia, opłaty w uzdrowskich aktualizowane są dwa razy w roku - z początkiem maja oraz października. Teraz, od 1 maja, jest tzw. sezon letni, czyli droższy. Zatem do końca października opłaty za dzień pobytu wynoszą za:

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 40,90 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu - 37,40 zł,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 33,20 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 27,30 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu - 24,90 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 19,50 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 14,80 zł,

- pokój wieloosobowy w studiu - 13,60 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 11,90 zł.

Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

To się należy za darmo w sanatorium z NFZ

Świadczenia, które przysługują w sanatorium na NFZ bezpłatnie, to:

- wstępne badanie lekarskie nie później niż w pierwszej dobie po przyjęciu,
- całodobowa opieka lekarsko-pielęgniarska,
- kontrolne badanie lekarskie co najmniej dwa razy w trakcie pobytu,
- końcowe kliniczne badanie lekarskie w ciągu 24 godzin przed wyjazdem,

- możliwość wystawienia recepty na leki,
- posiłki dietetyczne zależne od stanu zdrowia i wskazań lekarskich,
- leki pierwszej potrzeby na wypadek nagłego zachorowania,
- co najmniej trzy zabiegi przyrodolecznicze dziennie w szpitalu i sanatorium uzdrowskim, w tym jeden zabieg bodźcowy dziennie z wykorzystaniem naturalnego surowca leczniczego (borowina, wody mineralne, gazy lecznicze),
- co najmniej cztery zabiegi dziennie w przypadku rehabilitacji w szpitalu i sanatorium uzdrowskim i zabiegi fizykoterapeutyczne nie mniej niż trzy zabiegi fizykalne dziennie przez sześć dni zabiegowych w tygodniu, ukierunkowane na leczenie schorzenia będącego podstawą skierowania ubezpieczonego do uzdrowiska.

Tak można szybciej wyjechać do uzdrowiska

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowskiego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy.

Jest jednak sposób, by szybciej znaleźć się w uzdrowisku. Mowa o tzw. zwrotach, czyli sanatorium „last minute”. To propozycja dla osób, których skierowanie zostało już rozpatrzone pozytywnie i otrzymały one swój numer w kolejce oczekujących. Z wyjazdów „last minute” mogą skorzystać osoby, którym upłynęło już 18 miesięcy od zakończenia ostatniego leczenia w sanatorium. Ta zasada nie obowiązuje osób, które nigdy nie korzystały z leczenia w uzdrowisku w ramach NFZ i będą jechały po raz pierwszy.

O zwroty można pytać w Działach Leczenia Uzdrowskiego w regionalnych oddziałach NFZ oraz pod numerem infolinii 800 190 590. - Pacjent, który chce wyjechać w ramach „zwrotów”, powinien być przygotowany na wyjazd w terminie krótszym niż 14 dni - podsumowuje Barbara Nawrocka.

©P

REHABILITACJA

Pracujący emeryci mogą wyjechać na rehabilitację leczniczą na koszt ZUS

Od 1996 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadzi program rehabilitacji leczniczej. Mogą z niego też skorzystać seniorzy. Warunek: muszą pracować.

Małgorzata Stempinska

Na rehabilitację leczniczą ZUS kierowane są przede wszystkim osoby aktywne zawodowo, które z powodu stanu zdrowia są zagrożone utratą zdolności do pracy, ale istnieje realna szansa, że po rehabilitacji ją odzyskają. Z programu mogą korzystać również osoby pobierające zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne po ustaniu ubezpieczenia chorobowego albo wypadkowego, a także osoby otrzymujące rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

O rehabilitację mogą ubiegać się także emeryci, jeśli nadal pracują i podlegają ubezpieczeniom społecznym, np. z tytułu umowy o pracę lub umowy zlecenia. Warunkiem jest jednak to, by rehabilitacja dawała realną szansę na odzyskanie zdolności do pracy. Podobne zasady dotyczą osób pobierających:

- emerytury pomostowe,
- emerytury mundurowe,
- nauczycielskie świadczenia kompensacyjne,

● świadczenia przedemerytalne. One również mogą skorzystać z programu, jeśli nadal pracują i istnieje szansa, że rehabilitacja pozwoli im utrzymać lub odzyskać zdolność do pracy.

- Rehabilitacja lecznicza w ośrodku rehabilitacyjnym trwa 24 dni i nie obciąża finansowo pacjenta, bowiem to ZUS pokrywa koszty rehabilitacji, które obejmują nie tylko rehabilitację leczniczą, ale także zakwaterowanie, wyżywienie oraz opłatę uzdrowiskową. Natomiast koszty przejazdu do i z ośrodka rehabilitacyjnego ZUS refunduje do wysokości ceny biletu najtańszego środka komunikacji publicznej - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak załatwić skierowanie do sanatorium z ZUS

Aby otrzymać skierowanie na rehabilitację leczniczą ZUS, należy zgłosić się do lekarza prowadzącego leczenie. To on wypełnia wniosek o rehabilitację leczniczą na formularzu PR-4. Do wniosku warto dołączyć dokumentację medyczną, np. konsultacje lekarskie, karty informacyjne leczenia szpitalnego czy wyniki badań, a następnie kompletną dokumentację złożyć osobiście w dowolnej placówce ZUS lub przesłać pocztą. Lekarz może również wysłać formularz elektronicznie za pośrednictwem platformy eZUS lub aplikacji mZUS dla lekarzy. W takim przypadku nie trzeba

dostarczać papierowego wniosku do ZUS-u, warto jednak przekazać dokumentację medyczną.

Po złożeniu wniosku lekarz orzecznik ZUS wydaje orzeczenie dotyczące potrzeby rehabilitacji. Może je wydać po przeprowadzeniu badania lub na podstawie dokumentacji medycznej. Od 13 kwietnia 2026 roku uprawnienia do wydawania takich orzeczeń mają także fizjoterapeuci zatrudnieni w ZUS-ie.

Osoby zakwalifikowane do rehabilitacji otrzymają z ZUS-u korespondencję z informacją o terminie i miejscu turnusu. Skierowanie może zostać wydane nie tylko na wniosek lekarza prowadzącego. ZUS może zaproponować rehabilitację także podczas kontroli zwolnienia lekarskiego albo w trakcie rozpatrywania wniosku o świadczenie rehabilitacyjne lub rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Co jeśli ZUS odmówi skierowania

Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówi skierowania na rehabilitację, decyzję można zaskarżyć do sądu rejonowego. Odwołanie należy złożyć za pośrednictwem ZUS-u w ciągu miesiąca od doręczenia decyzji. Można to zrobić pisemnie lub ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika Zakładu. Prawo do odwołania na tych zasadach dotyczy spraw o rehabilitację leczniczą wszczętych na podstawie wniosków złożonych od 13 kwietnia br. ©

PO ZDROWIE

Długa lista schorzeń, które można rehabilitować z ZUS. Na pacjentów czekają ośrodki w całej Polsce

Małgorzata Stempinska

Rehabilitacja ZUS obejmuje schorzenia, które najczęściej są przyczyną niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stale poszerza grono osób, które mogą liczyć na taką pomoc.

ZUS nie ma własnych ośrodków rehabilitacyjnych. Zawiera umowy z ośrodkami, które muszą spełnić określone wymagania prawne, kadrowe, lokalowe i medyczne. Ośrodki zlokalizowane są na terenie całej Polski, w tym w wielu miejscowościach uzdrowiskowych. Na przykład na rehabilitację układu oddechowego ZUS kieruje do Gdańska czy do ośrodka we wsi uzdrowiskowej Wysowa-Zdrój, a na schorzenia psychosomatyczne do miejscowości Gołdap, Wieniec-Zdrój czy Wysowa Zdrój. Z kolei rehabilitacja lecznicza w schorzeniach onkologicznych po leczeniu nowotworu gruczołu piersiowego prowadzona jest w systemie stacjonarnym w ośrodku rehabilitacyjnym w miejscowości Rymanów-Zdrój oraz Ustroń.

Jakie schorzenia można rehabilitować z ZUS

Decyzję o skorzystaniu z rehabilitacji leczniczej oraz o jej formie podejmuje lekarz orzecznik ZUS.

Rehabilitacja może być realizowana w systemie ambulatoryjnym, co oznacza 24 dni zabiegowych bez noclegu w placówce znajdującej się w miejscu zamieszkania. Istnieje również możliwość rehabilitacji stacjonarnej, podczas której ubezpieczony może spędzić w sanatorium ponad trzy tygodnie.

Schorzenia, które można rehabilitować w ramach prewencji rentowej, obejmują: narząd ruchu, układ krążenia, układ oddechowy, narząd głosu oraz schorzenia psychosomatyczne, takie jak zaburzenia nerwicowe. Z rehabilitacji mogą również skorzystać osoby po leczeniu nowotworu piersi. W systemie ambulatoryjnym możliwa jest rehabilitacja narządu ruchu oraz układu krążenia, w tym rehabilitacja monitorowana telemedycznie.

Od 3 lutego 2025 roku można skorzystać z wczesnej rehabilitacji powypadkowej w systemie stacjonarnym. Natomiast od 1 kwietnia ubiegłego roku ruszyła rehabilitacja osób z schorzeniami ośrodkowego układu nerwowego, która jest

oferowana zarówno w formie stacjonarnej, jak i ambulatoryjnej.

Dla kogo rehabilitacja schorzeń układu krążenia

- Rehabilitacja w zakresie schorzenia układu krążenia jest wskazana przede wszystkim dla osób po zawale i po operacjach kardiologicznych, a także w zakresie takich schorzeń jak np.: niewydolność serca, nadciśnienie tętnicze, przewlekła choroba wieńcowa serca czy wady zastawkowe. Dzięki rehabilitacji można m.in. zahamować rozwój miażdżycy i jej klinicznych konsekwencji, poprawić wydolność układu krążenia i oddechowego, poprawić sprawność psychofizyczną, jakość życia i powrócić

- Rehabilitacja w zakresie schorzenia układu krążenia jest wskazana przede wszystkim dla osób po zawale i po operacjach kardiologicznych

NATALIA FONS

z ZUS Oddział w Bydgoszczy

do pracy. Rehabilitacja zmniejsza także ryzyko niepełnosprawności - mówi Natalia Fons z Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego i Prewencji oddziału ZUS w Bydgoszczy. Przeciwskazaniem do rehabilitacji układu krążenia jest:

- niestosowanie się do zaleceń lekarza i nieprzyjmowanie przepisanych leków,
- tętniak aorty,
- niewyrównana niewydolność serca,
- wady zastawkowe wymagające korekcji chirurgicznej,
- oporna na leczenie tachykardia zatokowa powyżej >100/min,
- kardiomiopatia przerostowa z zawężaniem drogi odpływu lewej komory,
- niekontrolowane zaburzenia rytmu serca, brak ustalonego leczenia arytmii,
- do 6 tygodni po wszczepieniu kardiowertera - defibrylatora (ICD),
- przed planowanym zabiegiem ablacji.

ZUS wysyła na rehabilitację schorzenia układu krążenia w systemie stacjonarnym do ośrodków rehabilitacyjnych znajdujących się w następujących miejscowościach: Kamień Pomorski, Wieniec-Zdrój i Stegna. ©



Rehabilitacja lecznicza z ZUS trwa 24 dni. Zakład pokrywa koszty rehabilitacji, które obejmują nie tylko rehabilitację leczniczą, ale także zakwaterowanie, wyżywienie oraz opłatę uzdrowiskową

POD PARAGRAFEM

POLITYKA I MIŁOŚĆ

Trójkąt erotyczno-kryminalny na szczytach władzy III Rzeszy

Sylwia Arlak, BP

Magdzie Quandt marzyła się rola pierwszej damy Niemiec. Droga do niej wiodła przez małżeństwo z Goebbelsem. Ale nie była obojętna także Adolfowi Hitlerowi.

Magda Quandt po raz pierwszy spotkała Adolfa Hitlera latem 1927 r. w posiadłości jej ówczesnego męża w Meklemburgii. Piękna pani Quandt – smukła, ze złotymi blond włosami i niebieskimi oczami – przyciągała spojrzenia wszystkich. Hitler i towarzyszący mu Joseph Goebbels wydawali się nią oczarowani. Podziwiali jej niezwykłą jak na tak młody wiek klasę.

O ile Hitler i Goebbels z tamtego spotkania zapamiętali niewiele, to dla Magdy było przełomem. Podobno już wtedy zamarzyła jej się rola pierwszej damy Niemiec, do której wynieść ją miała znajomość z Goebbelsem i Hitlerem. Pierwszego zresztą długo nie zauważała, interesował ją Führer. Robiła wszystko, by choć na chwilę znaleźć się blisko niego, nie zrażało jej to, że on jej nie zauważał.

Od pierwszego...

Punktem kulminacyjnym w jej życiu był jeden z wieców wyborczych NSDAP w 1930 r., podczas którego przemawiał jej przyszły mąż. 15 tys. ludzi i ona – niepewnie oczekująca na spektakl. Niski, źle ubrany mężczyzna nie zrobił na niej piorunującego wrażenia. Dysponował jednak potężnym głosem, który ją zafascynował. Nieważne, co mówił, ważne jak – pomyślała. Słuchała go jak w transie. Już następnego dnia zapisała się do NSDAP, a zaraz potem zatrudniła się jako pomoc biurowa w kwaterze głównej NSDAP.

Na początku listopada 1930 r. nadszedł w końcu ten dzień. Magda, wychodząc do pracy, ujrzała na schodach utykającego, niskiego, szczupłego mężczyznę. Ponownie zwróciła uwagę na jego podniszczony strój. Kiedy jednak ten popatrzył jej w oczy, miała wrażenie, że zaraz spłonie. Goebbelsa i Magdę połączyła miłość od pierwszego wejrzenia.



Znajomość Magdy Quandt i Josepha Goebbelsa była miłością od pierwszego wejrzenia. Świadkiem na ich ślubie był Hitler

„Blond słodycz”

Następnego dnia po pamiętnym spotkaniu Goebbels wezwał młodą kobietę do siebie. Oznajmił, że w trybie natychmiastowym potrzebuje osoby godnej zaufania do zorganizowania tajnego archiwum. I wciąż pozeriał ją wzrokiem. Zdarzenie to opisał w dziennikach pod datą 7 listopada 1930 r. „Piękna kobieta, nazwiskiem Quandt, tworzy dla mnie prywatne archiwum” – odnotował.

Początek ich związku miał miejsce 15 lutego 1931 r. Wtedy Goebbels zanotował w dzienniku: „Wieczorem przyszła Magda Quandt i została bardzo długo. Rozkwita w urzekającej blond słodyczy. Jaka jesteś, moja królowo? Piękna, piękna kobieta! Zapewne będę ją bardzo kochać. Chodzę teraz jak we śnie. Tak przepełniony szczęściem. To wspaniałe, kochać piękną kobietę i być przez nią kochanym...”. Nie minęło wiele czasu, a para postanowiła się pobrać. Rodzina i bliscy Magdy sprzeciwiali się tej decyzji. Na przyszłej pannie młodej nie zrobiło to jednak żadnego wrażenia. Goebbels jednak jeszcze przed ślubem zawarł z nią porozumienie, z którego wynikało, że mężczyzna nie pozostanie wierny małżonce.

Mój dzielny towarzysz

W umowie deklarował, że Magda jest królową jego życia i chce mieć z nią gromadkę dzieci, ale nie odmówi sobie przygód pozamałżeńskich, o które nie może mieć do niego pretensji. Quandt to zaakceptowała: „Do genialnego człowieka, żyjącego trzy razy intensywniej niż inni, nie może być przykładana zwykła mieszczańska moralność”.

Uroczystość zaślubin odbyła się 19 grudnia 1931 r. Świadkiem na ślubie został sam Hitler. Peter Longerich przekonuje, że również on był zakochany w Magdzie. Po męskiej rozmowie z Goebbelsem zrezygnował jednak z wyścigu o jej rękę. Na ślubie miał nawet uronić niejedną łzę, co pan młody wziął jednak za przejaw wzruszenia. Wcześniej pisał: „Kocha Magdę. Ale pozwala mi na szczęście. Mój dzielny towarzysz i Führer”.

Prawdą jest to, że Hitler wyjątkowo cenił Magdę. Dobrze czuł się w jej towarzystwie, w pewnym okresie swojego życia – z obawy przed planowanym zamachem – jadł przygotowane jedynie przez nią posiłki. To ona uczyła go dobrych manier i odpowiedniego zachowania przy stole.

W późniejszych latach często odwiedzał młode małżeństwo Goebbelsów. Bywał u nich tak często, że – jak pisze Longerich – stał się niemalże

• **Strzała z łuku trafia bezbłędnie...** Na początek sierpnia wydawnictwo Mova planuje premierę „Tego, co ukryliśmy” Adele Parks. Kylie Gillingham znika bez śladu i szybko okazuje się, że zostawiła dwóch mężów, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu.

członkiem trzysobowej rodziny. Goebbelsowie nadali też swym szciorom dzieciom imiona na literę H.

Interweniuje Hitler

Pierwsze lata pożycia małżeńskiego Goebbelsów były jednak wyjątkowo udane. Magda zwracała się do Josepha „Aniołku”, choć wszyscy wokół dostrzegali raczej diaboliczne cechy jej męża. Z upływem czasu minister propagandy miał go jednak dla swojej żony coraz mniej. Nie przeszkadzały jej nawet liczne kochanki, od których ten niemiecki Casanova wprost nie potrafił się opędzić. Wraz z wybuchem wojny i pojawieniem się nowych obowiązków tempo życia seksualnego Goebbelsa malało. Wszystko zmieniło się jednak, kiedy ten poznał młodszą czeską aktorkę Lidę Baarovą. Tym razem to nie był zwykły romans. Magda Goebbels musiała stawić czoło faktom. Jej mąż się zakochał. Z powodu Baarowej zamierzał rozwieść się z żoną, a nawet... zrezygnować z polityki.

Ostatnie dni życia

W tym okresie dochodziło do gwałtownych kłótni. Goebbels żalił się w swoich dziennikach, że nie może dłużej wytrzymać napiętej atmosfery. Magda, choć wybaczyła mężowi ponad 40 romansów, tym razem po-

stanowiła interweniować u samego wodza. Kobieta, która miała wówczas 36 lat i właśnie urodziła szóste dziecko, znalazła zrozumienie u Hitlera. Ten kategorycznie nakazał zerwanie kontaktów pomiędzy kochankami. Ich idealne małżeństwo, wzór dla każdej niemieckiej rodziny, nie mógł być przecież splugawiony romansem i skandalem. Goebbels nigdy więcej nie spotkał się z aktorką, która musiała wrócić do Pragi.

Mimo że stosunki małżonków długo pozostawały napięte, zimą 1944 r. jeszcze raz zbliżyli się do siebie. Oboje wiedzieli już, że upadek III Rzeszy to kwestia czasu. W schronie przeciwlotniczym całymi godzinami potrafili trzymać się za rękę. Poczucie, że mają siebie, pozwalało im jeszcze wyminąć się całkowitemu przygnębieniu. Kiedy 7 kwietnia 1945 r. Magda została odznaczona Złotą Odznaką Partijną Hitlera, wiedziała już, że oto nadszedł koniec. Los całej trójki znalazł swój tragiczny finał w bunkrze wodza, pod zbombardowaną Kancelarią Rzeszy. Tam rodzina Goebbelsów przeniosła się u schyłku wojny i spędziła ostatnie dni życia.

Razem z dziećmi

Choć Magda próbowała odwieść Hitlera od samobójstwa, za zamkniętymi drzwiami rozgryzł on kapsułkę z cyjankiem i strzelił sobie w usta. W tym samym czasie z życiem pożegnała się Ewa Braun. Goebbels oznajmił, że nie jest już dłużej zainteresowany życiem. Również jego żona – wstrząśnięta śmiercią Hitlera – była zdania, że jej życie się skończyło.

1 maja ok. godz. 4-5 nad ranem Magda podała morfinę szóstce swoich dzieci. Nie pomogły usilne zapewnienia sekretarki Führera i służącej Ewy Liesl Ostertag wyrażające gotowość do zaopiekowania się potomstwem Goebbelsów. Cała rodzina miała podzielić los Hitlera. Dwunastoletnia Helga, dziewięcioletni Helmut, ośmioletnia Holde, siedmioletnia Hilda, sześciolatnia Hedda i pięcioletnia Heide zginęły z rąk matki.

Albert Speer twierdził, że kobieta nie chciała takiego losu dla swoich pociech. Ugięła się jednak pod wolą męża. Około godz. 20.30 małżonkowie dołączyli do swych dzieci.

Niezbędnik czytelniczy



rekomenduje

Bożydar Brakoniecki, pisk, żar, stanmajer



Inspektor Rebus idzie w zaparte

John Rebus staje przed sądem oskarżony o przestępstwo, za które karą może być dożywocie. Nie po raz pierwszy legendarny detektyw wziął prawo w swoje ręce, ale ten raz może okazać się dlań ostatnim w karierze. Co skłoniło dobrego człowieka do przekroczenia granicy?

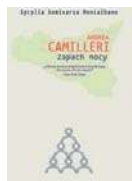
Ian Rankin, „Serce pełne grobów”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Śmierć krąży nad tym miejscem...

Kolacja z mężem w luksusowej willi wpływowego biznesmena miała być początkiem udanego wieczoru. Tej nocy jednak wszystko wymknęło się spod kontroli. Za zamkniętymi drzwiami rozegrało się coś, czego ludzki umysł po prostu nie chce przyjąć do wiadomości...

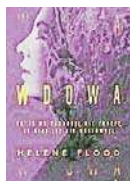
Kris James, „Obudź się, Anno!”, wyd. ReWizja, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Zbrodnia zaraz po antpasti

Komisarz Salvo Montalbano tym razem mierzy się ze sprawą, która wstrząsnęła całą Vigatą. Zniknął Emanuele Gargano, przystojny księgowy i „finansowy czarodziej”, który za pomocą piramidy finansowej oszukał swoich klientów na ogromne pieniądze. „Zapach nocy” to wznowienie szóstej części kultowej serii o komisarzu Montalbano.

Andrea Camilleri, „Zapach nocy”, wyd. Noir Sur Blanc, Warszawa 2026, cena 49 zł



Wielki, ciemny dom na wzgórzu...

Rodzice Erlinga dopilnowali wszystkiego: dom miał pozostać wyłącznie jego własnością, a ich stare meble – ciężkie, milczące, pełne wspomnień – miały trwać nienaruszone, nawet po ich śmierci. Ale teraz Erling też nie żyje. Oficjalnie: zawał serca podczas jazdy na rowerze. A miejsce, które miało być bezpieczną przystanią, teraz emanuje złowrogą energią...

Helene Flood, „Wdowa”, wyd. Agora, Warszawa 2026, cena 59,99 zł



Potem ginie kolejny człowiek...

Okrutna zbrodnia i tylko jeden świadek – piętnastoletnia dziewczyna z biednej dzielnicy. Kiedy Miranda i jej partner przyjeżdżają na miejsce przestępstwa, okazuje się, że ofiarą jest znany i lubiany wykładowca lokalnej uczelni. Spindler buduje napięcie w taki sposób, że naprawdę trudno przewidzieć zakończenie powieści.

Erica Spindler, „Tamta dziewczyna”, wyd. Purple Book, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Takiego Sztokholmu nie zna nikt

Mamy wrzesień 1997 r. W sztokholmskim szpitalu tego samego dnia i godziny rodzą się dzieci emigrantów: Josef i Antonia. Będą dorastać w tej samej okolicy, lecz w całkiem odmiennych światach cywilizacyjnych. Czy nastoletni bohaterowie zdołają się wyrwać z emigranckiej pułapki, którą zgotował im los?

Pascal Engman, „Klan”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 49,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY

Blankiści na ulicach Paryża, czyli rewolucja nie bierze jeńców. Po czym ostatecznie przegrywa

opr. żar, strzyg

Najważniejszym wydarzeniem maja 1839 r. we Francji była nieudana próba zamachu stanu w Paryżu, zorganizowana przez tzw. blankistów, grupę radykalnych rewolucjonistów, nazywanych tak od nazwiska przywódcy - Louisa Blanqui'ego. Blankizm dawał dającą pierwszeństwo działalności spiskowej, która miałyby doprowadzić do walki zbrojnej i obalenia monarchii bez konieczności wcześniejszego mobilizowania mas ludowych. Zwolennicy tego ruchu odegrali potem znaczącą rolę podczas Komuny Paryskiej w 1871 r.

Tak o wydarzeniach paryskich, choć dość chaotycznie, donosił „Kurjer Warszawski” w nr. 136, w niedzielę, 26 maja 1839 r. (pisownia oryginalna):

„Między wicherzicielami w dniach 12 i 13 b. in., widziano także killkoro zbrojnych dzieci. Jedno z nich około 10 lat mające, zabiło wystrzałem sierżanta. - Gazeta, codzienna paryzka, podaie za przyczynę po wstaniu: Dni temu kilkanaście, aresztowano około 12tu Kapeluszników, za istniejące między niemi stowarzyszenie; koledzy chcieli ich uwolnić; mnóstwo pospólstwa nie wiedząc w jakim celu przyłączyło się do nich, i tym sposobem rozsiało duch zaburzeń. - U aresztowanych rokoszan znaleziono nader ważne



Próba wywołania rewolucji zakończyła się klęską z powodu bierności paryskiego ludu. Ulica Temple w 1839 r.

papiery; ale nie ma jeszcze żadnego, któryby mógł być uważany za naczelnika spisku. - Donoszą jeszcze o niektórych smutnych przypadkach zaburzeń. Młoda 20-letnia Panna chciała właśnie udać się na spoczynek, wtem świsnęła kula przez okno, i ugodziła ją w serce. Ojciec dopiero nazajutrz dowiedział się o śmierci córki. - Nieiaki Delil z cyrku Olimpijskiego, odważnie rozbroił powstańca i zaprowadził go na policję. Na dziedzińcu oparł się o karabin, odebrany wicherzycielowi; w tem nadeszli dwaj gwardziści narodowi, a mniemając, że Delii także iest z rokoszan, dali ognia, i położyli go trupem! - Hrabia Appony Ambassador Austriacki, 13 b. m. dał uczyć, i umyślnie i jej nie odłożył, dla okazania, że zaburzenia z dnia 12 b. m., nie uczyniły tak znacznego wrażenia. - Isgo b. m. zda-

rzył się jeszcze smutny przypadek w Paryżu. Gwardzista municypalny przejeżdżając przez ulicę Ś. Michała, został napadnięty przez 6ciu wicherzycieli w bluzach, którzy wśród złorzeczeń, wyrzucali mu zabójstwo tyłu obywateli paryzkich. Jeden z napastników, dobył sztyletu i chciał nim przebić gwardzistę; lecz tenże zważył przeciwnika cięciem pałasza. Interesującym było posiedzenie Izby deputowanych, gdy na miejsce Pana Passy który został .ministrem, nowego obierano Prezesa; głównymi kandydatami byli PP. Soze i Tiers, wszyscy byli pewni że się ten drugi utrzyma, iakoż w wotowaniu miał za sobą najwięcej głosów, lecz w powtórnym głosowaniu przewyższył go Soze. Wiceprezesami obrani P. Ganneron i Jenerał Jacqueminot (Żakmino)”.

OBYCZAJE

„Kokosiński, Pypką się pieczętujący...”

opr. pisk

„Przed innymi siedł olbrzymi pan Jaromir Kokosiński, Pypką się pieczętujący, żołnierz i burda sławny, ze straszliwą blizną przez czoło, oko i policzek, z gęstą brodą, czerwony na twarzy, w kontuszu wyblakłym, a obitym lisimi futrami, z węgierską szablą u boku”.

Największy druh Jędrusia

To oczywiście opis Kokosińskiego, wzięty z Sienkiewiczowskiego „Potopu”. Wiemy że, że Jaromir Kokosiński był przyjacielem pana Kmicica i mężczyzną olbrzymiej postury. Kompanioni przeżywali go „Pypką”, bo Sienkiewicz fantazyjnie przypisał go właśnie do tego herbu.

Prócz blizny w oczy rzucał się ponadto wąs Kokosińskiego – krótszy z jednej strony. W Smoleńskim za-



W „Potopie” Jerzego Hoffmana Jaromira Kokosińskiego zagrał Stanisław Zdzisław Michalski (pierwszy z prawej)

porwanie panny, zabójstwo i podpalenie awanturka skazano „na utratę czci i gardła”. Przed karą chroniły go jedynie wojna i wszechwładna protekcja pana Kmicica, który był jego rówieśnikiem i sąsiadem („fortuny ich w Orszańskim, póki swojej pan Jaromir do szczytu nie przehulał, leżały o miedzę”).

Ot, piekielna kompanija

Kokosiński był godnym reprezentantem Kmicicowej kompanii. Prócz niego wokół chorążego orszańskiego kręcili się pan Ranicki, używający herbu Suche Komnaty, pochodzący z województwa mścisławskiego. Ten z kolei został skazany na banicję za zamordowanie dwóch szlachciców-posesjonatów. Był nadzwyczajnym szermierzem. Nie odstępował go Rekuć-Leliwa, który jako jedyny z tego towarzystwa nie był przestępcą.

Idźmy dalej: grający na czekaniku pan Uhlik był Smolenszczaninem, który za rozpędzenie trybunału został uznany za bezecnego i skazany na karę śmierci. Kulawiec-Hippocentaurus był równie wielki co Kokosiński, a jego nazwisko nawiązuje do mitycznego centaury oraz do szlacheckiego herbu Hipocentaur – był zatem faktycznie spokrewniony z Franciszką Kulawiecówną, opiekunką Oleńki.

SERIALOWO



G. 14:00

Splotane losy

TVP 1

Pinar odnajduje zagubioną Mine w parku i przekonuje ją do powrotu. Dziewczynka wyjaśnia jej powody swojej ucieczki. Deklaruje również, że za żadne skarby nie wróci do rezydencji, w której surowa starsza pani jej nie chce. Mine spędza więc noc w domu Halila, gdzie umila sobie czas zabawą z Pinar. Burak odbiera wyniki badania DNA, które potwierdzają, że Mine jest wnuczką Munevver i córką Pakize. Munevver postanawia na razie nie mówić jej prawdy i wysyła Halila do Bolu, żeby odnalazł Pakize i ustalił, co się z nią dzieje.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Curro żegna się z rodziną przed wyruszeniem na wojnę. Każdemu jest trudno ukryć, jak bardzo obawiają się o los młodzieńca ruszającego na front. Lope podejrzewa Verę o romans – sądzi, że jej absztyfikantem jest sam Santos. Norberta opowiada Simonie i Candeli nieco o Virtudes. Maria przyjmuje posadę osobistej pokojówki księżnej de Abrontes i szykuje się do odejścia z La Promesy. Blanca daje Curro amulet na szczęście.

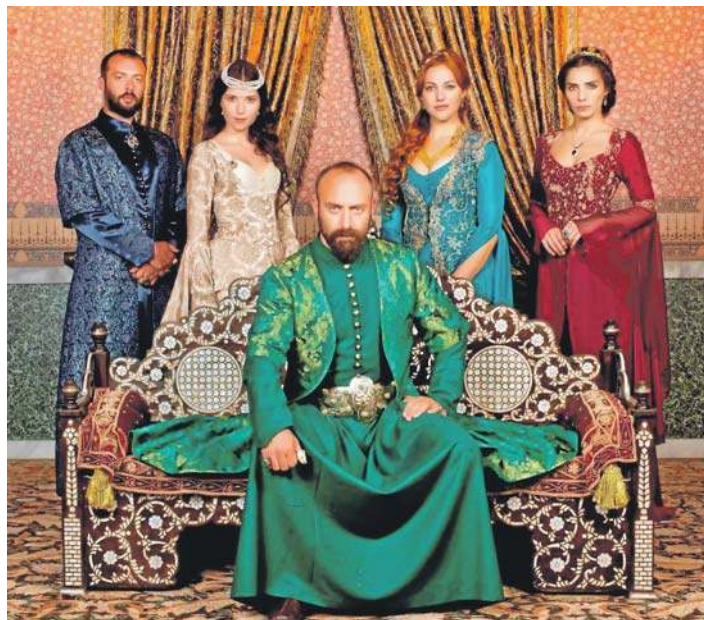


G. 13:00

Wspaniałe stulecie

TV Puls

Serial „Wspaniałe stulecie” to produkcja, do której niemal każdy fan tureckich seriali ma większą lub mniejszą słabość. Produkcja rozpoczyna się w 1520 r., gdy umiera sułtan Selim I, a władzę w Imperium Osmańskim przejmuje właśnie jego 26-letni syn Sulejman (Halit Ergenç). Niedługo później młody władca spotyka w haremie pochodzącą z Rohatynia Roksolanę (Meryem Uzerli), którą historia zapamięta pod imieniem Hürrem. „Wspaniałe stulecie” to zrealizowana z rozmachem i scenograficznym przepychem historia z życia dworu osmańskiego, w okresie panowania sułtana Sulejmana Wspaniałego (najdłużej panującego sułtana osmańskiego). W 57. odcinku zobaczymy kolejne potyczki między ukochaną Sulejmana a Mahidevran, pierwszą nałożnicą władcy i matką jego pierworodnego. Rozwinie się również wątek Nigar i sułtanki Hatice.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN



Igor, Ania i Jaś wracają i budzą skoczoną Julkę. Po drodze nasłuchali się skarg sąsiadki, która utyskiwała na hałasy w nocy. Julka twierdzi, że sprzątała, ale Ania jej nie wierzy. Eliza nie może doczekać spotkania z synem. Po nocy poślubnej Brygidy i Remka do ich mieszkania wpada... Michał! Szybko ucieka. Lucy proponuje mu namiętne popołudnie. Nakrywa ich Ignacy z kolegą, który robi jej zdjęcie z ukrycia.

G. 20:25

RANCZO

TVP Polonia

„Ranczo” wraca z 11. sezonem! To doskonała okazja, by przypomnieć sobie historię Lucy Wilskiej, która porzuciła Nowy Jork dla malowniczej wsi Wilkowyje. W czwartkowym odcinku zobaczymy, jak nieznanymi sprawcy najpierw wybijają opony w jego samochodzie. Wójt postanawia powołać komisję, która ma zająć się problemem terroru we wsi. Dochodzi do rewizji wcześniejszych ustaleń. Władze postanawiają, że knajpa będzie odbudowana. Tymczasem nowa radiostacja w ramach promocji rozdaje słuchaczom tanie odbiorniki. Wkrótce wszyscy mogą się przekonać, że nowe radio jest nadzwyczaj dobrze poinformowane. Violetka postanawia przejść do historii malarstwa i namawia Kusego, żeby namalował jej akt. Pozowaniem zainteresowana jest również Klaudia.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Ibrahim podsłuchuje rozmowę telefoniczną Czarnej i myśli, że jego żona jest bezpłodna. Żeby podnieść ją na duchu postanawia udawać, że nie lubi dzieci. Jego zachowanie sprawia, że Czarna obawia się wyznać mu prawdę. Mimo sprzeciwu Adalet, Aynur postanawia zostać opiekunką sparaliżowanej Isil. Matka Sinana zgadza się, planując potajemnie zemstę. Nana i Poyraz wciąż się kłócą. Do tego Poyraz jest zazdrosny o Semiha, który usilnie próbuje zbliżyć się do Nany.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

W czasie obiadu Ursula przypomina gościom ich grzechy, opowiada im swoje smutne koleje losu i oświadcza, że wyprowadza się z Akcyjowej. Wstrząśnięta Blanca dowiadyuje się, że jest córką gwałciiciela. Pod koniec przyjęcia pojawia się policja i aresztuje zdumionego Samuela. Gdy Leonor, Inigo i Flora udają się na dworzec kolejowy, na ich drodze staje Eva, żona Iniga, z ich synem, Nachem. Leonor zrywa z Inigiem, który podejrzewa, że za całym incydentem stoi El Peña.

KRZYŻÓWKA NR 112

- Poziomo:**
- 1) zagrał główną rolę w filmie „Forrest Gump”,
 - 6) figura geometryczna, oktagon,
 - 10) poprzeczka na gryfie gitary,
 - 11) Leonardo, aktor z filmu „Titanic”,
 - 12) środek zaradczy, antidotum,
 - 13) z wodorem tworzy wodę,
 - 15) muzeum założone przez Katarzynę Wielką,
 - 19) potasowa lub amonowa,
 - 23) Kydryński lub Brychczy,
 - 25) unoszenie się w powietrzu,
 - 26) krawędź drogi lub szosa,
 - 27) wyższy duchowny katolicki,
 - 28) Ronald, były prezydent Stanów Zjednoczonych,
 - 32) ptak z królewskiej uczty,
 - 35) rogi jelenia lub daniela,
 - 36) płytki lub głęboki w zastawie,
 - 37) myśl przewodnia, motto,
 - 38) pionowy pas muru wystający nieznacznie od ściany,
 - 39) metalowa część przewodu do przewodzenia prądu,
 - 40) ogół obyczajów przekazywanych z pokolenia na pokolenie,
 - 41) część mechanizmu zegarka.

- Pionowo:**
- 2) dawniej elekcja króla,
 - 3) kabaret z Zielonej Góry,
 - 4) drapieżnik z rodziny łasicowatych,
 - 5) krótki film reklamowy,
 - 6) duma pawia i lisicy,
 - 7) oznaka godności biskupiej,
 - 8) skarpety dawnego żołnierza,
 - 9) ... Pietuszewski, polski piłkarz,

1	2	3	4	5	6	7	8	9				
				10								
11						12						
				13	14							
15	16	17	18			19	20	21	22			
			23		24							
25						26						
			27									
28	29	30	31	AUTOPROMOCJA0111227954 Tvoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem © 71 727 62 37						32	33	34
35										36		
										38		
39			40					41				

- 14) Stanisław Jerzy, fraszkopisarz,
- 15) zamek błyskawiczny jak ciasto,
- 16) morski głowonóg dostarczający sepii,
- 17) państwo w Polinezji,
- 18) strome wycięcie w stoku górskim,
- 19) wiązka słomy lub zboża,
- 20) stadium rozwojowe owada,
- 21) strach przed publicznym występem,
- 22) stan gotowości dla harcerzy,
- 24) rogate zwierzę z Tybetu,
- 29) wojskowe naramienniki, szlify,
- 30) część kolumny, kapitel,
- 31) gafa towarzyska, faux pas,
- 32) szklane opakowanie,
- 33) z nawilżaczem lub duszą,
- 34) pająk ślizgający się po wodzie.

ROZWIĄZANIE NR 111

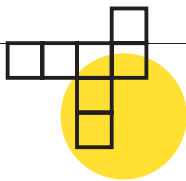
P	O	S	I	L	E	K	M	S	L	A	W	I	S	T	A
O	Z	A	O	L	I	W	A	R	D	R					
M	A	N	I	P	U	L	A	M	O	R	C	I	N	E	K
O	U	K	P	U	L	A	P	A	O	F					
C	O	R	T	A	Z	A	R	F	A	K	S	Y	M	I	L
C	R			K	A	L	I	N	A	O	T				
S	Z	M	E	L	C	Z	S	S	A	N	T	A	N	A	
K	N			Z	N	A	C	Z	E	K	N	K	M		
M	O	T	Y	K	A										
O	E														
K	A	R	T	O	N										
A	C														
S	E	J	M	I	K										
Y	A														
N	O	N	A	T	E	R	A	K	O	T	A	Z	R	A	Z

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

suma lub roraty	papier na pudełko	faworyty pomoc, odsiecz	sycylijski wulkan	sądowy urzędnik zajęcie, robota	ukończony Izoldy	zbiornik na paliwo	wybra-kowany wyrób	czumiza zyrant
rozrusznik w aucie				opracowuje taktykę walki				
			roślina do majenia			wiekowy wół		
laska taternika			żniwo, urodzaj	roślina na koszyki grzanka		dobra zabawa	otacza lagunę	
rasa psa	bok-serski cios	sąsiad Szweda	nastój powagi			porażenie słoneczne		
gwóźdź do podkowy				dawna srebrna moneta		po alfie		
jezioro w gminie Morąg			las liściasty		rzadkie imię męskie			
taniec kaba-retowy			barwa, odcień		imię twórcy Myszki Miki			

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: ARTERIA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Planujesz weekend? – pamiętaj, że nie żyjesz na bezludnej wyspie. Uwzględnij oczekiwania innych.

Ryby (19.02 - 20.03)
Błyśniesz dzisiaj talentem w dziedzinie, która dotychczas nie była Twoją mocną stroną.

Baran (21.03 - 19.04)
Staraj się dzisiaj trzymać nerwy na wodzy. Uleganie emocjom może mieć fatalne skutki.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny zapowiada, że większości zadań trzeba będzie stawiać czoła w pojedynkę.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Niektóre propozycje zostaną przyjęte z bardzo dużym entuzjazmem.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny to wskazówka, by szerokim łukiem omijać zadania mogące przesunąć Twoje możliwości.

Lew (23.07 - 22.08)
Musisz przygotować się na to, że nie wszystko będzie układać się po Twojej myśli. Zmartwi to bliskich.

Panna (23.08 - 22.09)
Forsowanie na siłę swoich propozycji, to nie najlepszy wybór. Znacznie więcej osiągniesz po dobroci.

Waga (23.09 - 22.10)
Nie przywiązuj wagi do słów krytyki, jakie ktoś skieruje w Twoją stronę. Będzie to przejaw zwykłej złośliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Horoskop dzienny na czwartek wróży, że jasne stawianie sprawy pozwoli uniknąć problemów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Horoskop na dziś zapowiada, że będziesz przez cały dzień w wyjątkowo „bojowym” nastroju.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Mierzenie się z zaplanowanymi obowiązkami będzie Cię sporo kosztować. Wieczorem poczujesz zmęczenie.

REKLAMA

0011556452

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Dyrektor Instytutu Archeologii i Etnologii PAN

podaje do publicznej wiadomości, iż

OGŁASZA TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA NAJEM POMIESZCZEŃ USŁUGOWYCH
wraz z częścią dziedzina

(pomieszczenia na parterze budynku - skrzydło północne oraz ogródek)

w budynku zabytkowym położonym we Wrocławiu przy ul. Więziennej 6, na działce nr ewid. 42, obręb Stare Miasto. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1K/00105774/2.

Cena wywoławcza za pomieszczenia: 11 200,00 zł/m-c plus podatek VAT

Wysokość wadium: 2 240,00 zł

Cena wywoławcza za ogródek: 1200,00 zł/m-c plus podatek VAT

Wysokość wadium: 240,00 zł

Termin przetargu: 2 września 2026 r. godz. 10.00

Miejsce przetargu: siedziba Ośrodka Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza IAE PAN we Wrocławiu, ul. Więzienna 6, Sala Konferencyjna

Szczegółowe informacje w sprawie można uzyskać: Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza IAE PAN we Wrocławiu, przy ulicy Więziennej 6, tel.: (71) 344 16 08 wew.34.

Ogłoszenie o przetargach: opublikowane na stronie internetowej Instytutu: www.iaepan.edu.pl (zakładka BIP przetargi) na stronie Ośrodka Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza IAE PAN www.arch.pan.wroc.pl oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w Ośrodku Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza IAE PAN we Wrocławiu, przy ulicy Więziennej 6 oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Instytutu w Warszawie, al. „Solidarność” 105.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

DOMY - SPRZEDAM

SPRZEDAM dom z działką o powierzchni 1800 m² w Szczepanowie, Powiat Średzki. Tel: 794-739-686.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiar. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, 505087474.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy. Promocje! Wczasy 604-486-413 www.morski101.pl

Różne

DOBREWRÓŻBY we Wrocławiu - tel. 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011554238



Prezydent Miasta Świdnicy

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

O pierwszym przetargu ustnym, nieograniczonym na sprzedaż:

1. wolnego lokalu mieszkalnego nr 1 przy ulicy Wrocławskiej nr 28 w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu,

oraz o kolejnych przetargach ustnych, nieograniczonych na sprzedaż:

2. wolnego lokalu mieszkalnego nr 6 przy ulicy Grodzkiej nr 16-18 w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu,

3. wolnego lokalu użytkowego nr 01 przy ulicy Kraszowickiej nr 55 w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu.

1. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu mieszkalnego nr 1 składającego się z pokoju z aneksem kuchennym o łącznej powierzchni użytkowej 25,43 m² + pomieszczenia przynależne: pokój o powierzchni 22,01 m² oraz komórka piwniczna o powierzchni 19,80 m², usytuowanego na parterze – I kondygnacji, mieszczącego się w budynku przy ulicy Wrocławskiej nr 28 w Świdnicy, położonym na działce o powierzchni 449 m², dla których Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr SW1S/00027280/7. WC na klatce schodowej. Przedmiotową nieruchomość przeznaczają się do sprzedaży w drodze pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu działki 1305. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.

Cena wywoławcza do pierwszego przetargu wynosi – 125 000,00 zł.

Wadium wynosi 13 000,00 zł

Przetarg Nr P-63/VIII/26 odbędzie się w dniu 27.08.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 10:00

2. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu mieszkalnego nr 6 składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni 82,61 m², usytuowanego na II piętrze – III kondygnacji, mieszczącego się w budynku przy ulicy Grodzkiej nr 16-18 w Świdnicy, położonym na działce nr 1551 o powierzchni 1013 m², dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr SW1S/00041308/4. Przedmiotową nieruchomość przeznaczają się do sprzedaży w drodze kolejnego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu działki nr 1551. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.

Cena wywoławcza do kolejnego przetargu wynosi – 150 000,00 zł.

Wadium wynosi 15 000,00 zł.

Przetarg Nr P-64/VIII/26 odbędzie się w dniu 27.08.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 11:00.

3. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu użytkowego nr 01 składającego się z trzech sal, dwóch holi i łazienki o powierzchni 86,48 m² (parter) + pomieszczenie przynależne – komórka o powierzchni 8,55 m², mieszczącego się w budynku przy ulicy Kraszowickiej nr 55 w Świdnicy, położonym na działce nr 226 o powierzchni 500 m², dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr SW1S/00042828/2. Przedmiotową nieruchomość przeznaczają się do sprzedaży w drodze kolejnego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.

Cena wywoławcza do kolejnego przetargu wynosi – 80 000,00 zł.

Wadium wynosi 8 000,00 zł.

Przetarg Nr P-65/VIII/26 odbędzie się w dniu 27.08.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 12:00.

Uczestnicy licytacji proszeni są o punktualne przybycie.

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego <http://um.swidnica.pl/pages/pl/urzad-miejski/sprzedaz-nieruchomosci.php>, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.swidnica.pl w zakładce „Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości” oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń przy pok. 124 w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49. Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego, pok. 229, tel. 74 856 28 67 oraz w Wydziale Przetargów i Inwestycji Miejskich, pok. 125 i 124, tel. 74 856 29 24, 74 856 28 50 i 74 856 29 23.

REKLAMA

0011554241



Prezydent Miasta Świdnicy

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

O drugich przetargach ustnych, nieograniczonych na sprzedaż:

1. nieruchomości gruntowej, tj. działki nr 557, położonej w Świdnicy przy ulicy Jodłowej pod zabudowę garażową wraz z udziałem w wysokości 853/10000 we współwłasności działki nr 558,

2. nieruchomości gruntowej, tj. działki, położonej w Świdnicy przy ulicy Księżycowej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, wolnostojącą.

1. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem działki nr 557 o powierzchni 0,0058 ha, położonej w Świdnicy przy ulicy Jodłowej (Obr. 3, AM 15) oraz współwłaścicielem działki nr 558 o powierzchni 0,0254 ha w udziale 853/10000. Dla działki nr 557 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Świdnicy księga wieczysta nr SW1S/00024312/0, gdzie w dziale III wpisana jest bezpłatna służebność gruntowa ustanowiona na działkach nr 138/15 (obecnie działka nr 558) i 138/16 (obecnie działka nr 593), objętych księgą wieczystą nr SW1S/00024312/0 w postaci przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowego właściciela, bądź użytkownika działki gruntu nr 138/9 (obecnie działka nr 550). Dla działki nr 558 Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr SW1S/00053251/6, gdzie w dziale I-SP wpisane jest uprawnienie – jednorazowo odpłatne i ustanowione na czas nieoznaczony uprawnienie polegające na prawie przejścia i przejazdu przez działkę gruntu nr 593 celem dostępu do drogi publicznej – ul. Jodłowej w Świdnicy na rzecz każdorazowego właściciela bądź współwłaściciela działki nr 558 oraz w dziale III tej księgi bezpłatna służebność gruntowa ustanowiona na działkach nr 138/15 (obecnie działka nr 558) opisanej w dziale I-O i 138/16 (obecnie działka nr 593) objętej księgą wieczystą nr SW1S/00024312/0 w postaci przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowego właściciela, bądź użytkownika działki gruntu nr 138/9 (obecnie działka nr 550) objętej księgą wieczystą nr SW1S/00010315/0. Przedmiotowy teren przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego pod zabudowę garażową.

Cena wywoławcza do drugiego przetargu wynosi:

działka nr 557 o pow. 0,0058 ha wraz z udziałem 853/10 000 w działce nr 558 o pow. 0,0254 ha – 16 000,00 zł

Wadium wynosi 1 600,00 zł

Przetarg Nr P-66/IX/26 odbędzie się w dniu 3.09.2026 r. w Sali 104, I piętro, w Urzędzie Miejskim w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 10:00.

2. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem działki, położonej w Świdnicy przy ulicy Księżycowej (Obr. 1, AM 3) tj.:

- działka nr 79/17 o powierzchni 0,1073 ha

Dla przedmiotowej działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Świdnicy księga wieczysta nr SW1S/00020752/8. Działka jest wolna od obciążeń i praw innych osób. Przedmiotowa działka przeznaczona jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, wolnostojącą.

Cena wywoławcza do drugiego przetargu dla ww. działki wynosi:

1. działka nr 79/17 o pow. 0,1073 ha – 300 000,00 zł

Wadium wynosi 30 000,00 zł

Przetarg Nr P-67/IX/26 odbędzie się w dniu 3.09.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 11:00.

Do zaoferowanej (wylicytowanej) ceny należy doliczyć podatek VAT w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami.

Uczestnicy licytacji proszeni są o punktualne przybycie.

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego <http://um.swidnica.pl/pages/pl/urzad-miejski/sprzedaz-nieruchomosci.php>, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.swidnica.pl w zakładce „Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości” oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń przy pok. 124 w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49. Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego, pok. 228, tel. 74 856 28 84 oraz w Wydziale Przetargów i Inwestycji Miejskich, pok. 125 i 124, tel. 74 856 29 24, 74 856 28 50 i 74 856 29 23.

sporządziła: M. Prorok-Jurek

eprasa.pl c854df75f4

ROZMOWA

Nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie. Kto faworytem?

Już w piątek, po dwóch miesiącach przerwy w rozgrywkach, wystartuje nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie. O ligowych prognozach rozmawiamy z Jerzym Engelem, selekcjonerem reprezentacji Polski w latach 2000-2002

Zbigniew Czyż

Po ubiegłym sezonie jakie ma Pan oczekiwania przed kolejną edycją rozgrywek?

Spodziewam się, że po mistrzostwach świata trenerzy naszych klubowych drużyn wyciągnęli wiele wniosków z tego, co zobaczyli, i że wiele rozwiązań przeniosą na nasze boiska. Te spotkania oglądało się z wielką przyjemnością, dlatego mam nadzieję, że ten sezon będzie jeszcze ciekawszy. Ostatni był niezwykle wyrównany, tabela bardzo spłaszczona i nie do końca było wiadomo, kto zagra w pucharach, a kto spadnie do pierwszej ligi.

Rozgrywki mogą być jeszcze ciekawsze, bo wiele drużyn dokonało ciekawych wzmocnień.

Jedni robią z tego show, inni w ciszy gabinetów, ale wkrótce dowiemy się, kto wykonał najlepszą pracę.

Kto jest głównym faworytem do zdobycia mistrzostwa Polski?

Moim zdaniem to się rozstrzygnie między Lechem Poznań a Jagiellonią Białystok. To dwa zespoły, które przez ostatnie lata grają naj-



FOT. MARZENA BUGAŁA

Jerzy Engel: Spodziewam się wyrównanych rozgrywek

bardziej solidną piłkę. Są dobrze przygotowane, trenowane przez dłuższy czas bardzo rozsądnie przez tych samych szkoleniowców. Odpowiednio prowadzony jest też dobór zawodników do tych klubów. Zbroi się także Korona Kielce, która pozyskała między innymi Hellebranda z Górnika Zabrze, i jeśli tam dojdą jeszcze dwaj, trzej dobrej jakości piłkarze, to w Kielcach może być ciekawa drużyna. No i wszyscy czekają na to, co pokaże Legia Warszawa.

Klub z Łazienkowskiej nie jest jednak zbyt aktywny na rynku transferowym tego lata. Odeszło aż czternastu piłkarzy, przyszło kilku, m.in. Zoran Arsenić z Rakowa Częstochowa.

W minionym sezonie Legia miała problemy, ale teraz są oczekiwania, że złapała oddech i że będzie lepiej. Jest nowy trener Marek Papszun i można spodziewać się, że Legia włączy się do rywalizacji o czo-

łowe miejsca. Jest takim klubem, że mówiąc o czymś innym niż mistrzostwie Polski, byłoby niestosowne. Uważam, że będzie w stanie walczyć się do walki o najwyższe cele, bo trzon drużyny pozostał ten sam.

Rakowowi Częstochowa nie daje Pan szans na tytuł?

Na pewno będzie się liczył, bo to jest solidny zespół. Możliwe, że znowu będzie w czołówce rozgrywek. Nie zamykam jednak drogi do czołowych lokat także beniaminkom, zwłaszcza Wiśle Kraków. To klub, w którym pracowałem i jest bliski mojemu sercu. Także Wiecysta może być pewną niespodzianką. Jest nową drużyną na tym poziomie i bardzo jestem ciekaw, jak sobie poradzi.

Sporo mówi się o Widzewie Łódź, który latem pozyskał z Panathinaikosu Ateny reprezentanta Polski Karola Świderskiego. Drużynę powinien jeszcze bardziej solidować Aleksandar Vuković?

To zasłużony klub z wiernymi kibicami. Zainwestowano tam mocno w ciekawych zawodników, ale w ubiegłym sezonie jakoś nie potrafili się zorganizować. Mam nadzieję, że trener Vuković poukłada tę drużynę na swój sposób i Widzew też

dołączy do czołówki ligi. A ma ku temu wszelkie predyspozycje. Tam buduje się zespół od podstaw, jest dobry bramkarz, są solidni obrońcy, teraz doszedł napastnik. I może po tych zmianach Widzewowi będzie łatwiej.

Wicemistrz Polski Górnik Zabrze znowu zachwyci całą piłkarską Polskę?

Górnik nie za bardzo mi się podobał w meczu o Superpuchar Polski z Lechem. Widać było, że albo nie jest jeszcze gotowy, albo był trochę zmęczony przygotowaniami lub wpływ na to miały ubytki, jak chociażby odejście Hellebranda czy Ambrosa. Sądzę, że sam Chłani w ataku nie pociągnie w pojedynkę Górnika, tak jak Messi Argentyny na mundialu, i potrzebne jest solidne wzmocnienie. Myślę, że Lukas Podolski, większościowy właściciel klubu, z tym sobie jednak poradzi, bo doskonale czuje to, co gra Górnik.

Kto będzie najbardziej zagrożony degradacją?

Spodziewam się wyrównanych rozgrywek, ale na pewno beniaminkowie, którzy są rozpędzeni po sezonie w pierwszej lidze; muszą od początku punktować. Ciekaw jestem zwłaszcza rywalizacji Wisły Kraków z Wiecystą, która będzie rozgrywała swoje mecze także przy Reymonta.

PIŁKA NOŻNA

GieKSa i Raków powalczą o Europeę. Lech z Górnikiem dali przykład

Jacek Czaplewski

W czwartek dwaj kolejni przedstawiciele PKO BP Ekstraklasy rozpoczną walkę w europejskich pucharach. Powalczą o Ligę Konferencji.

Najpierw mecz rozegra u siebie Raków Częstochowa. Potem na nieodległym wyjeździe na Słowacji obejrzymy w akcji debiutujący w tych rozgrywkach GKS Katowice.

Raków o godzinie 18.30 w meczu II rundy podejmie maltańską Vallettę FC. Transmisję nietypowo obejrzymy jedynie w internecie – dzięki Kanałowi Sportowemu na YouTube.

Każdy inny wynik niż gładkie zwycięstwo „Medalików” będzie sporym zaskoczeniem. Rywale nigdy nie dostali się do europejskich

pucharów. W kwalifikacjach wystąpią pierwszy raz od pięciu lat. Ich cała kadra jest mniej warta (4,5 miliona euro) od samego Jonatana Brauta Brunesa (8 mln euro), który jeszcze z Rakowa nie odszedł, bo chce mu pomóc w awansie. Zresztą w letnim okienku zespół z Częstochowy nie stracił ani jednego kluczowego piłkarza, co bardzo cieszy trenera Dawida Krocza.

Raków jest po owocnych zgrupowaniach w Arłamowie i w Holandii, w której potrafił zagrać jak równy z równym przeciwko tak klasowym rywalom, jak PSV Eindhoven czy Olympiakos Pireus. Teraz liczy się trzeci w historii awans do europejskich pucharów. Schody zaczną się tak naprawdę w kolejnej rundzie, kiedy – miejmy nadzieję – przyjdzie mu zmierzyć się z przegranym parą Hammarby Sztokholm – Anderlecht Bruksela.

O godzinie 20.30 warto włączyć kanał TVP Sport, bo tam zostanie pokazany mecz MSK Żyliny – GKS Katowice. Podopieczni Rafała Górkę zadebiutują w eliminacjach Ligi Konferencji. Będą mieli przeciwko sobie zespół, którego w ubiegłej edycji na tym samym etapie rozniósł właśnie Raków, zwyciężając w dwumeczu aż 6:1. Kursy bukmacherów przynajmniej na czwartkowe spotkanie są wyrównane.

GieKSie szyki zamierzają pokrzyżować postacie znane z PKO BP Ekstraklasy. Chodzi o trenera Pavola Stano, środkowego pomocnika Fabiana Bzdyla czy napastnika Marko Roginicia. Dzięki temu tercetowi grająca kiedyś w Lidze Mistrzów i Pucharze UEFA Żyliny zdobyła niedawno pierwsze trofeum od blisko dekady – Puchar Słowacji. – Chciałbym, żeby ten se-

zon, który jest przed nami, miał po prostu sens. A poczucie sensu to jest nie branie, lecz dawanie – mówił do kibiców GieKSy podczas prezentacji trener Rafał Górak. Tym sensem po zajęciu piątego miejsca w lidze jest pokazanie się w Europie.

Fenomenalne nastroje panują już w Lechu Poznań. Mistrz Polski po wtorkowym rozbiću duńskiego Aarhus (4:1) jest bowiem jedną nogą w III rundzie eliminacji Ligi Mistrzów. Na boisku w Randers zgadzało się praktycznie wszystko: wynik, gra, zaangażowanie. – Wyglądaliśmy jak Crvena Zvezda Belgrad rok temu w dwumeczu z nami – przyznał trener Niels Frederiksen.

Środowy rewanż przy Bułgarskiej wydaje się formalnością. W kolejnej rundzie teoretycznie może być jeszcze łatwiej, skoro los skojarzył Niebiesko-Białych z wy-

granym parą Sabah Baku – KuPS Kupio (1:0 w pierwszym meczu dla azerskiej drużyny byłego lechity Tymoteusza Puchacza).

W Górniku Zabrze, naszym drugim przedstawicielu w el. Ligi Mistrzów, panuje umiarkowany optymizm. Zespół Michała Gasparika był skazywany na pożarcie w Stambule. A jednak z faworyzowanym Fenerbahce (0:1) stracił tylko jedną bramkę, na dodatek nie z gry, lecz z rzutu wolnego.

Minimalna porażka sprawia, że szanse w rewanżu nie są tak małe, jak można by przewidywać jeszcze przed dwumeczem. – Postaramy się awansować – wyznał właściciel klubu Lukas Podolski. Górnik przy Roosevelta chce zagrać inaczej: nie będzie schowany za podwójną gardą, tylko spróbuje zaskoczyć rywala, którego kadre wycenia się na ponad 300 milionów euro.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Śląsk Wrocław (nie)gotowy na Ekstraklasę?

Piotr Janas

Śląsk Wrocław zakończył letni okres przygotowawczy po awansie do krajowej elity. Czy WKS jest gotowy na rywalizację w PKO Ekstraklasie? Co wiemy po letnich sparingach? Jak oceniamy kadrę „Wojskowych” po ostatnich transferach? Oto nasze subiektywne podsumowanie przygotowań Śląska do gry w Ekstraklasie.

Wyczyn godny uwagi

Zima 2026 roku. Śląsk Wrocław przechodzi nagłą i kompletnie niespodziewaną rewolucję. Miasto po kolejnym fiasku prywatyzacji jak zwykle odwraca kota ogonem i wymienia prezesa oraz dwóch najważniejszych dyrektorów. Cel jest jasny: awans do PKO Ekstraklasy, mimo kiepskiej pozycji wyjściowej po słabej końcówce rundy jesiennej.

W Śląsku pojawiają się Michał Mokrzycki, Lamine Ba i Timotej Jambor. Dwaj pierwsi szybko stają się bardzo ważnymi ogniwami zespołu, który na kolejną przed zakończeniem sezonu świętuje powrót do krajowej elity. Powrót po zaledwie rocznej banicji na zapleczu to wyczyn, który w ostatniej dekadzie udał się tylko dwóm klubom: Górnikowi Zarze i Lechii Gdańsk.

Brutalna rzeczywistość beniaminków

Dzisiejsza ekstraklasa jest silna nie tyle mocą czołowych drużyn, które – wyłaczając ew. Lecha – są na zbliżonym poziomie, lecz siłą średniaków i dołu tabeli. W żadnej z TOP 15 lig w Europie zespoły ciągnące się w ogonie przez większą część sezonu nie urywają czołowiec tylu punktów, co właśnie w PKO Ekstraklasie.

Głównie dlatego rzeczywistość dla beniaminków potrafi być brutalna. Wyjątkiem jest sezon 2024/25, gdy w krajowej elicie pojawiły się Motor Lublin, GKS Katowice i Lechia Gdańsk. O utrzymanie walczyła tylko targana problemami natury finansowej i organizacyjnej Lechia (ostatecznie 14. miejsce), ale już Motor i „GieKSa” uplasowały się kolejno na 7. i 8. miejscu. Motor był jednak napędzany pieniędzmi właściciela miliardera, a w Katowicach – choć jest to projekt miejski – panowała duża stabilność, o którą dbał pracujący w klubie od 5 lat bez przerwy trener Rafał Górak.

W trzech z pięciu ostatnich sezonów w pierwszym roku po awansie od razu



Śląsk Wrocław po awansie sprowadził siedmiu nowych zawodników. Ilu z nich będzie grało regularnie?

spadło dwóch z trzech beniaminków. Były to kolejno Bruk-Bet Termalica i Górnik Łęczna (sezon 2021/22), ŁKS Łódź i Ruch Chorzów (sezon 2023/24) oraz Arka Gdynia i Termalica w ostatniej kampanii.

To, co łączy wszystkie te drużyny, to oparcie zespołu na piłkarzach, którzy wywalczyli awans. Oczywiście: transfery były, ale często stanowiły bardziej uzupełnienie lub poszerzenie kadry, aniżeli realne wzmocnienia, podnoszące jakość wyjściowej jedenastki.

Łęczna w sezonie 2021/22 do swojego składu dokooptowała takich graczy jak Janusz Gol, Damian Gąska, Bartosz Rymaniak czy Szymon Drewniak. Żaden z nich Górnika nie zbawił. W tej samej kampanii Termalica postawiła na będącego już jedną nogą po drugiej stronie rzeki Adama Hlouska, Andrija Dombrowskiego czy Filipa Modelskiego. Żaden z nich nie odegrał większej roli w Ekstraklasie. Wyjątkiem był napastnik Muris Mešanović, ale na nim i zespole, który wywalczyła awans nie dało się zbudować drużyny będącej w stanie utrzymać się w elicie.

Zimą w Niecieczy było ratowane się za wszelką cenę. Na gwałt ściągnięto aż 10 (!) nowych graczy (Matej Hybš, Maciej Ambrosiewicz, Dawid Kocyla, Tomáš Poznar, Paweł Pauluczenka, Zvonimir Kožulj, David Domgijoni, Veton Tusha, Roland Varga i Artem Polyarus), ale było już za późno.

W poprzednim sezonie Termalica popełniła dokładnie ten sam błąd latem. Przyjścia Jesúsa Jiménez, Radu Boboca, Rafała Kurzawy i Lucasa Masoero nie wystarczyły, by dać sobie realną szansę na utrzymanie.

Podobny schemat można było zobaczyć ostatnio w Arce Gdynia.

Wprawdzie ta po awansie transferów zrobiła sporo (10), ale problemem była ich jakość. Na plus zaliczyć można tylko Sebastiana Kerka i ewentualnie Nazyja Rusyna. Reszta nie spełniła oczekiwań, Arka grała w większości piłkarszami, z którymi wywalczyła awans i w efekcie szybko wróciła na pierwszoligowe wody.

Przeskok z 1. ligi do PKO Ekstraklasy

Pytanie brzmi, ilu z piłkarzy Śląska Wrocław, którzy błyszczeli w Betclie 1 lidze będzie w stanie walczyć jak równy z równym na poziomie ekstraklasy? Ilu będzie w stanie wznieść się na wyższy poziom i nie odstawać w krajowej elicie, która w krótkim czasie zrobiła tak duży postęp? Dziś milionowe transfery robią nie tylko Lech Poznań, Raków Częstochowa, Widzew Łódź, Jagiellonia czy Pogoń Szczecin, ale też GKS Katowice, Górnik Zabrze, a nawet kluby pokroju Korony Kielce.

Gdzie w tym wszystkim plasuje się Śląsk, który tego lata wydał niecałe 200 tys. euro? To przynajmniej częściowo powinny pokazać sparingi, ale klasa rywali pozostawała wiele do życzenia. WKS mierzył się z klubem z klasy okręgowej (Bielawianka Bielawa), beniaminkiem 2. ligi (Lechia Zielona Góra) i dwoma pierwszoligowcami (Chrobry Głogów i Odra Opole).

Dopiero ostatni sprawdzian – z czeskim FC Zlín – miał dać nam odpowiedź na większą liczbę pytań. Śląsk zaprezentował się na tle 12. drużyny ligi czeskiej bardzo dobrze, zdominował rywala i zasłużenie wygrał 3:1.

Jakub Urbaniak przenosi się do USA. 23-letni koszykarz opuszcza Śląsk i zagra w lidze akademickiej w uczelni BYU

nie. Za to zdecydowanie podniósł rywalizację, która może pozytywnie wpłynąć na rozwój poszczególnych piłkarzy.

Pocieszający jest fakt, że do tej pory dyr. Rafał Grodzicki robił zdecydowanie więcej udanych, niż nieudanych transferów i zapracował na kredyt zaufania. Jego ruchy legitymizował zresztą trener Šimundža, a warsztatu Słowenca nikt we Wrocławiu podważać nie będzie.

Fundamentami tego zespołu wciąż są Jehor Matsenko czy Piotr Samiec-Talar, ale każdy z nich ma już na koncie spadek z ekstraklasy i to w otoczeniu zawodników, z którymi chwilę wcześniej zostali wicemistrzami Polski.

Mamy więc mieszankę sprawdzanego na poziomie Ekstraklasy doświadczenia (Szromnik, Matsenko, Malec, Tomasiewicz, Samiec-Talar) z zawodnikami, którzy sprawdzili się w Betclie 1 lidze i chcą udowodnić swoją wartość w ekstraklasie (Marjanac, Ba, Mokrzycki, Rosiak) z nutką niepewności, w postaci Iródotosa Christodoúlou, Enissa Shabaniego, Alexa Timossiego Anderssona czy Malaly'ego Dembélé.

Można się też zastanowić jaką rolę odegrają bramkarze – bo historia pokazuje, że rola bramkarza u beniaminków potrafi być nie do przecenienia – czy wypożyczony z Górnika Zabrze Dominik Szala, który w ostatnim sparingu wyglądał naprawdę kiepsko.

Wrocławski rollercoaster jedzie dalej

Oby finalnie to wszystko dało Śląskowi spokojne utrzymanie i oby zimą nie trzeba było na gwałt szukać jakości na rynku transferowym. Niestabilność w tabeli może wpłynąć negatywnie na stabilność zarządu, bo tajemnicą Poliszynela jest, że nowy układ sił we wrocławskim ratuszu tylko czeka na odpowiedni moment, by zainstalować w klubie swoich ludzi.

Tego typu działania nigdy nie zwiastują niczego dobrego i już raz zakończyły się spadkiem. Niestety tak długo, jak długo miasto będzie właścicielem Śląska Wrocław, tak długo ten wrocławski rollercoaster z napisem „Śląsk Wrocław” będzie pędzić, co rusz wyrzucając któregoś z ważnych pasażerów i dodając nowych. Pozostaje wierzyć, że za rok o tej porze znów będziemy rozprawiali o przygotowaniach WKS-u do nowego sezonu Ekstraklasy, a nie 1. ligi.

FOT. PAVEŁ RELIKOWSKI